

## POLSKIE PRZEKŁADY PSALTERZA

Treść: — I. Tłumaczenia dosłowne *Psalterza* w rękopisach i starodrukach. 1. Przekłady katolickie. 2. Przekłady protestanckie. — II. Tłumaczenia dosłowne w drukach nowych i najnowszych. 1. Przekłady katolickie. 2. Przekłady protestanckie. 3. Przekłady żydowskie. — III. Parafrazowane tłumaczenia *Psalterza*. 1. Parafrazy prozą. 2. Parafrazy poetyckie. Zakończenie. — *Zusammenfassung*.

Rok 1994 jest sposobną datą do tego, by jeszcze raz wspomnieć (czyniło to wielu autorów z różnych okazji) o przekładach *Psalterza* na język polski. Mija właśnie 400 lat od wydania *Psalterza* Jakuba Wujka, 395 lat od ogłoszenia drukiem jego całej Biblii. Rok ten jest 455 rocznicą pierwszej edycji *Zołtarza Dawidów* Walentego Wróbla, 415 rocznicę pojawienia się *Psalterza Dawidów* Jana Kochanowskiego, 475 rocznicą *Psalmów Dawida* Macieja Rybińskiego. W roku 1994 mija 20 lat od ukazania się na rynku wydawniczym *Psalmów Dawidowych* Wojciecha Bąka oraz *Księgi Psalmów* Czesława Miłosza. Rocznice te zobowiązują by dorobek polskiej biblistyki i literatury choćby w zarysie jeszcze raz przypomnieć.

Przez fakt przyjęcia Chrztu, Polska włączyła się w nurt fascynującej historii przekładów *Psalterza*. Nie od razu jednak otrzymała Biblię w języku ojczystym, gdyż pierwsze wzmianki o częściowych jej przekładach pochodzą dopiero z XIII wieku. Nie budzący wątpliwości w tym względzie jest czas nieco późniejszy, kiedy do rąk polskich chrześcijan dotarły pierwsze psalterze rękopiśmienne. Tymi najstarszymi, zachowanymi do naszych czasów tłumaczeniami, rozpoczęły się na dobre dzieje polskiego przekładu. Od początku pełniły one rolę modlitewnika budząc zainteresowanie ludzi różnego pochodzenia i wyznania. Trafiały do rąk sfer wykształconych i ludu prostego, katolików i protestantów, wciąż i tak samo przez całe wieki, aż do czasów współczesnych, w coraz to liczniejszych wydaniach.

Przekładami *Psalterza* zajmowali się biegli bibliści, duchowni i świeccy, pisarze i poeci. Wszyscy dokonane przez siebie prace uważali za dzieło swego życia. Dokonywana translacja stawała się sukcesem nie tylko ich autora; były one poważnym wkładem w dobro kultury narodowej, a nade wszystko stanowiły piękny dorobek religijny narodu.

## I. TŁUMACZENIA DOSŁOWNE PSALTERZA W RĘKOPISACH I STARODRUKACH

### 1. Przekłady katolickie

#### a. *Psalterz Kingi*

Najdawniejszym ze znanych nam psalterzy w języku polskim jest *Psalterz Floriański* z II poł. XIV wieku. Jest to przekład zachowany do tej pory i z tych „zachowanych” — najwcześniejszy. Jednak kroniki z XIII wieku przekazują nam wiadomość o tym, że już księżna Kinga, która po śmierci męża, Bolesława Wstydliwego, osiadła w założonym przez siebie klasztorze Klarysek w Starym Sączu, posiadała *Psalterz w języku polskim*<sup>1</sup>. Zawsze przed wyjściem z kościoła miała zwyczaj recytować 10 psalmów w języku ojczystym, odmawiając w ten sposób cały *Psalterz*<sup>2</sup>.

Aleksander Brückner opierając się na przekazach kronik przyjął istnienie takiego przekładu<sup>3</sup>. Również Maria Kossowska powołując się na badania Brücknera wyjaśniła, iż zapotrzebowanie na *Psalterz w języku narodowym* wyrosło ze wzmożonej żarliwości religijnej w narodzie powodowanej kataklizmami takimi, jak najazdy tatarskie i zaraza morowa. Polskiego przekładu domagały się przede wszystkim kobiety<sup>4</sup>. Podobnie też Stanisław Słoński przedstawiając historię *Psalterza Floriańskiego*, pisał: *rękopis zabytku pochodzi wprawdzie z końca XIV wieku, ale jest niewątpliwie odpisem zmodernizowanym daleko starszego, nie zachowanego oryginału, z którego też prawdopodobnie dokonano po raz drugi w końcu XV wieku kopii, znanej nam pod nazwą Psalterza Puławskiego*<sup>5</sup>. Także Zenon Klemensiewicz w swoich badaniach stwierdził, że stan rzeczy, który zastajemy w XIV wieku, upoważnia do uznania w nim nie samego początku i pierwszych prób, ale dalszego ciągu pracy pisarskiej, która ma już za sobą poważną tradycję<sup>6</sup>.

Wszystkie te argumenty, zarówno historyczne jak i filologiczne, przedstawione przez wyżej wymienionych autorów, mimo głosów przeciwnych<sup>7</sup>, wskazują na to, że faktycznie był taki przekład, którego istnienia się dowodzi i który określa się jako *Psalterz Kingi*.

<sup>1</sup> J. Krzyżanowski, *Dzieje literatury polskiej*, Warszawa 1979, s. 14.

<sup>2</sup> Zob. Monumenta Poloniae historiae, Warszawa 1962, t. 4, s. 706 — Mówi o tym również J. Kleiner, *Zarys dziejów literatury polskiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 25.

<sup>3</sup> Zob. A. Brückner, *Literatura religijna w Polsce średniowiecznej. Pismo i apokryfy*, Warszawa 1903, t. 2, s. 63.

<sup>4</sup> M. Kossowska, *Biblia w języku polskim*, Poznań 1969, t. 1, s. 16.

<sup>5</sup> S. Słoński, *Historia języka polskiego w zarysie*, Warszawa 1953, s. 63.

<sup>6</sup> Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1985, t. 1, s. 79. Zob. A. Brückner, *Literatura polska. Początki — Rozwój — Czasy ostatnie*, Warszawa 1931, s. 10; P. Chmielowski, *Historia literatury polskiej*, Lwów 1931, s. 35.

<sup>7</sup> Zob. J. Fijałek, *Pamiętnik Literacki III (1904)*, s. 662-664.

b. *Psalterz Floriański*

Psalterzem, co do którego istnienia nie ma wątpliwości, jest *Psalterz Floriański*<sup>8</sup>. Nazwę *floriański* nadał *Psalterzowi Nehring od St. Florian, opactwa zgromadzenia kanoników regularnych w pobliżu Linzu w Austrii Górnej. Tam w ciszy i zapomnieniu przechowywał się prawdopodobnie przez trzy wieki. Dopiero w roku 1825 zwrócił na niego uwagę bibliotekarz opactwa, ks. kanonik Józef Chmel..., zainteresował się Psalterzem i bardzo dokładnie przepisał jego część polską i niemiecką oraz miejsca tekstu łacińskiego niezgodne z Wulgatą. Rzecz przepisaną posłał B. Kopitarowi, bibliotekarzowi Cesarskiej Biblioteki w Wiedniu. Kopitar porównał odpis z oryginałem oceniając go jako doskonały*<sup>9</sup>.

*Psalterz ten zwano także Psalterzem Małgorzaty, lecz — jak stwierdził Brückner — nazwa jest całkiem dowolna i mylna*<sup>10</sup>, ponieważ — pisał dalej — wydawca, hr. St. Borkowski przeznaczył go *Małgorzacie, żonie króla Lojsa bez śladu uprawnienia*<sup>11</sup> i dodaje następnie: *lepiej już poczynął sobie drugi (właściwy) wydawca, sławista wiedeński, słowieniec Kopitar, przeznaczając go Maryi, starszej córce Lojsa, desygnowanej królowej polskiej, żonie Luksemburczyka; ozdobne „M” w rękopisie upoważniało go do takiego mniemania*<sup>12</sup>. Obecność znowu lilii andegaweńskich w *Psalterzu* wskazuje na Jadwigę jako jej właścicielkę. Mógł on stanowić część jej biblioteki wyłącznie treści ascetycznej w języku narodowym<sup>13</sup>.

Aleksander Brückner, który dokonał szczegółowo opisu oprawy *Psalterza*, powołując się na badania Nehringa i Bernackiego stwierdził, że *Psalterz Floriański nie zachował swej pierwotnej oprawy, tj. tej, która go ochraniała przez wiek XV i większą część następnego*<sup>14</sup>.

Blok książkowy *Psalterza Floriańskiego* składa się dzisiaj z dwu zasadniczych części. Pierwsza z nich stanowi trzon rękopisu, tzn. to, co się w nim zachowało z pierwotnej, średniowiecznej całości; na drugą składają się cztery *karty przybyszowe*, dołączone do trzonu dopiero w XVI stuleciu, właściwie przy okazji ponownego oprawiania rękopisu. Trzon liczy 297 kart pergaminowych należących do 35 składek, z których pierwsza jest zdekompletowana brakiem jednej karty, reszta natomiast dochowała się w całości. Okładki obecnej oprawy sporządzone z desek (prawdopodobnie bukowych) z których każda o wielkości: 34,5×24 cm. Pokrycie okładek i grzbietu stanowi płat świńskiej skóry (...) miejscami zabrudzone<sup>15</sup>. W tym

<sup>8</sup> Zob. L. Bernacki (red.), *Psalterz Floriański łacińsko-polsko-niemiecki. Rękopis Biblioteki Narodowej w Warszawie. Wydali R. Gyszyniec, W. Taszycki, S. Kubica, Lwów 1939.*

<sup>9</sup> M. Kossowska, jw., s. 18-19.

<sup>10</sup> Zob. A. Brückner, *Literatura religijna, jw.*, s. 7.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Tamże. — Tezę o królowej Jadwidze jako właścicielce *Psalterza Floriańskiego* wysuwa również M. Gębarowicz, *Psalterz Floriański i jego geneza, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965*, s. 156. On też wskazuje na Piotra Wysza z Radolina, biskupa krakowskiego (1392-1412) później gnieźnieńskiego (1412-1414) jako bezpośredniego inicjatora tego dzieła.

<sup>14</sup> A. Brückner, *Obecna oprawa Psalterza Floriańskiego*, w: L. Bernacki, *Psalterz Floriański, jw.*, s. 1.

<sup>15</sup> Tamże, s. 1-15.

samym wydaniu Birkenmajer przeprowadził paleograficzny rozbiór rękopisu<sup>16</sup>. Opierając się na wcześniejszych opracowaniach Nehringa<sup>17</sup> i Bernackiego<sup>18</sup> uzupełnił je i w niektórych miejscach poprawił.

*Psalterz Floriański* to nie tylko zabytek literatury. Jest on także pomnikiem sztuki, szczególnie ze względu na miniatury, jakie mieści na swoich kartach. Ze stanowiska historii sztuki opracował je Władysław Podlacha<sup>19</sup>. *Psalterz* posiada na wolnych miejscach kart roślinne ornamenty, malowane inicjały, które są dziełem wielu rąk i wykonane są w różnych stylach. Z pewnością jednak wyszły one ze środowiska niemieckiego. Wskazuje na to nie tylko sama obecność tekstu niemieckiego obok łacińskiego i polskiego, ale styl miniatur, który zawiera ponadto elementy pochodzenia włoskiego i francuskiego.

*Psalterz Floriański* to nie tylko tekst psalmów. Zawiera on również dwa prologi, symbol św. Atanazego oraz pięć kantyków, po których następują psalmy o nieco naruszonym układzie. Po psalmie 117 umieszczono bowiem psalm 119 i 120, a dopiero po nich psalm 118, kończący się 32 wersetem, po którym następuje *Symbolum Athanasianum* i dalej tekst psalmu. Po psalmach zamieszczono kantyki.

Tekst łaciński nieznacznie odbiega od Wulgaty, natomiast niemiecki bardzo zbliżony jest do dialektu śląskiego<sup>20</sup>.

Jako zabytek literacki — stwierdził o. Romuald Gustaw<sup>21</sup> — *Psalterz* nie posiada żadnego znaczenia. Tłumaczenie — według niego — jest nieudolne, oddające niewolniczo znaczenie kolejno następujących po sobie wyrazów bez zrozumienia treści. Liczne czechizmy świadczą o korzystaniu przy tłumaczeniu z przekładu czeskiego. Jest to bardzo słaba próba posługiwania się językiem ojczystym<sup>22</sup>. Zdania tego nie podzieliła Kossowska, która zebrala mnóstwo materiału dowodowego na to, *jak pieczołowicie i z jakim znawstwem języka ojczystego wykonał tłumacz swe zadanie. Psalterz czeka na gruntowne opracowanie pod tym względem. To bogata kopalnia. Można z niej wydobyć nie tylko mnóstwo dowodów na samodzielność tłumacza w kształtowaniu językowego oblicza przekładu, jego doskonałej znajomości, ale i właściwości ówczesnej polszczyzny już w pełni ukształtowanych i niejednokrotnie żywych do dziś*<sup>23</sup>.

<sup>16</sup> Zob. A. Birkenmajer, *Psalterz Floriański jako zabytek kaligrafii*, w: L. Bernacki, *Psalterz Floriański*, jw., s. 19–63.

<sup>17</sup> Zob. W. Nehring, *O Psalterzu Floriańskim łacińsko-polsko-niemieckim*, w szczególności o polskim jego dziale, Poznań 1871.

<sup>18</sup> Zob. L. Bernacki, *Geneza i historia Psalterza Floriańskiego*, Lwów 1927.

<sup>19</sup> Zob. W. Podlacha, *Miniatury Psalterza Floriańskiego*, w: L. Bernacki, *Psalterz Floriański*, jw., s. 67–104.

<sup>20</sup> Zob. M. Kossowska, jw., s. 27.

<sup>21</sup> Zob. R. Gustaw, *Polska bibliografia biblijna — Polski przekład Pisma św.*, w: *Podręczna Encyklopedia Biblijna*, Poznań 1959, s. 299–330.

<sup>22</sup> Zob. Tamże, s. 300.

<sup>23</sup> M. Kossowska, jw., s. 31.

c. *Psalterz Puławski*

Kolejną translacją w chronologii przekładów jest *Psalterz Puławski*. Podobnie zresztą jak *Floriański* jest on odpisem daleko starszego nie zachowanego oryginału, którym najprawdopodobniej mógł być *Psalterz Kingi*. *Psalterz Puławski* — odpis powstały w XV wieku — jest znacznie zmodernizowany w stosunku do *Floriańskiego*, zarówno gdy chodzi o formy jak i słownictwo. Różni się także od wcześniejszego przekładu swoim przeznaczeniem. *Psalterz Floriański* bowiem, okazałego formatu, dedykowany był bardziej osobom królewskim, natomiast *Puławski* w formie modlitewnika używany był raczej przez ludzi świeckich<sup>24</sup>.

Ze względu na przeciętne środowisko czytelnicze, w jakim *Psalterz* ten miał być używany nie jest łatwo ustalić jego właściciela. Trudno jest jednoznacznie stwierdzić czy był nim Jan Komorowski, o którym dowiadujemy się z treści jednej z not w nim zawartych. Na podstawie różnych notatek znajdujących się w *Psalterzu* można wskazać na kilku kolejnych potencjalnych jego właścicieli. Między innymi Jan Rębieliński czy też Tadeusz Czacki<sup>25</sup>. Księga ta znajdowała się również w księgozbiorze biblioteki Czartoryskich<sup>26</sup>. Żadne z wyżej wymienionych nazwisk wcale nie musi być „najpierwszym” adresem nowo powstałego przekładu.

*Psalterz Puławski* został spisany na pergaminie w sposób bardzo staranny, dużą literą po około 25 znaków w wierszu i 11–14 linijek na stronie, ujęty w jedną zwartą kolumnę tekstu.

Rękopis ten — jak stwierdził Małecki — na pewno nie jest przekładem nowym, odrębnym od innych. Widać w nim dużo zależności od *Psalterza Floriańskiego*<sup>27</sup>. Bardzo prawdopodobnym jest to, że tłumaczenia dokonano z Wulgaty, a *Psalterz Floriański* pełnił tu funkcję lektury pomocniczej. *Psalterz Puławski* stanowi jednak postęp w stosunku do *Floriańskiego* w zakresie pisowni, słownictwa, trafności tłumaczenia. Ponadto elementem, który zdecydowanie odróżnia te psalterze to „wykład”, czyli „argument” o treści alegorycznej<sup>28</sup> stosowany do każdego psalmu.

*Psalterz Puławski* budził wiele kontrowersji jeżeli chodzi o czas i miejsce jego powstania. Nad nieproporcjonalnością między brzmieniem tekstu a jego przekazem ortograficznym bardzo się dziwił Brückner<sup>29</sup>. Chodzi tu o typowo średniowieczny język, który nie bardzo korelował z nowoczesną już, jak na ten okres, pisownią uporządkowaną, mogącą pochodzić nawet z lat trzydziestych XVI wieku. Mimo to jednak Brückner datuje ten zabytek na wiek XIV. Podążając za tymi „anomaliami” i opierając się na nich Władysław Kuraszkiewicz powstanie dzieła umiejscowił w wieku XVI. O. Romuald Gustaw stwierdził, że *Psalterz* nie posiada wartości literackiej. Według niego jako zabytek językowy stanowi on dziwną mieszaninę pierwotnych wyrażzeń i form, będących już przeżytkiem w chwili powstania rękopisu, z formami i frazeologią z XV wieku. Mimo mocno zmodernizowanej

<sup>24</sup> Zob. Tamże, s. 45.

<sup>25</sup> Zob. Tamże, s. 46.

<sup>26</sup> Zob. Tamże, s. 47.

<sup>27</sup> Zob. A. Małecki, Biblia Królowej Zofii, Lwów 1871, s. XLIV.

<sup>28</sup> A. Brückner, Psalterze polskie do połowy XVI wieku, Rozprawy Akademii Umiejętności 34(1902), s. 266.

<sup>29</sup> Zob. Tamże, s. 16.

pisowni i licznych naleciałości czeskich — twierdził dalej — *Psalterz Puławski* posiada niemałe znaczenie dla słownictwa staropolskiego<sup>30</sup>.

Trudno się zgodzić ze stwierdzeniem *dziwna mieszanina*, zwłaszcza, że Czesław Miłosz o *Psalterzu* tym mając zdecydowanie odmienne zdanie pisał, że używa on biblijnego wersetu, który jest szczególnie bliski uchu otwartemu na poezję Whitmana, Claudela i innych znakomitych poetów posługujących się nim po dziś dzień<sup>31</sup>.

#### d. *Psalterz w Biblii Królowej Zofii*

Odnośnie powstania *Biblii* opieramy się jedynie na domysłach. Za informację wskazującą na rok jej powstania uważa się notę umieszczoną przez Piotra z Radoszyc: *w chwili gdy dobiegła końca praca nad tym kodeksem, a która wskazuje, że ukończenie przepisywania tej Biblii (...) przypadło na 6 dzień maja 1455 roku, że się to działo w Korczynie, że przepisyjącym był Piotr z Radoszyc, a tłumaczem X. Andrzej z Jaszowic*<sup>32</sup>. Małecki stwierdził, że księga ta tłumaczona była z myślą o królowej Zofii, wdowie po Władysławie Jagiellu. Zaznaczył jednak, iż dotyczy to tylko części *Biblii*, mianowicie dopiero od strony 96. Karty wcześniejsze mogły powstać już za życia królowej Jadwigi ok. roku 1399<sup>33</sup>. Bernacki jednak, wyrażając się o opracowaniu Małeckiego jako przecenionym i wręcz niewiarygodnym, stwierdził, że argumenty przez niego przedstawione tkwią raczej w sferze domysłów, aniżeli sprawdzonych faktów<sup>34</sup>. Rękopis dotarł z kolei do rąk Jana Erazma Krotoskiego, pana na Krotoszynie. Następnie, po roku 1566, został przejęty przez Jana Łasicckiego, wychowawcę synów Krotoskiego. Po jego śmierci natomiast znalazł się w rękach wojewody bełzkiego Rafała Leszczyńskiego, na zamku w Baranowie<sup>35</sup>. Od roku 1708 *Biblia* jest już na Węgrzech w Kolegium szarospatackim. Tam zostaje odkryta przez Dominika hr. Teleki. Odkryciem tym zainteresowała się Aleksandra Rozalia z ks. Lubomirskich hr. Rzewuska. Właśnie ona zwróciła się do Jana hr. Mailatha z prośbą o szczegóły w tej sprawie. Ten prośbę jej spełnił i przesłał opis *Biblii* wraz z jej podobizną.

<sup>30</sup> Zob. R. Gustaw, jw., s. 300.

<sup>31</sup> Zob. Cz. Miłosz, *Księga Psalmów*, Lublin 1982, s. 50.

<sup>32</sup> A. Małecki, *Biblia Królowej Zofii żony Jagiellu z Kodeksu Szarospatackiego* nakładem księcia Józefa Lubomirskiego wydana, Lwów 1871, s. XXVI.

<sup>33</sup> Zob. Tamże, s. XXVI-XXIX.

<sup>34</sup> Zob. L. Bernacki, *Biblia Szarospatacka. Podobizna Kodeksu Biblioteki Ref. Gimnazjum w Szarospataku*, Kraków 1930, s. 19.

Jak sam podał, pewną rzeczą jest, że „z początkiem XVI wieku znalazł się (omawiany kodeks) w posiadaniu chyba niekrólewskim; dowodzi tego próba iluminacji kodeksu, przy której posłużono się wyciętymi z druku drzeworytami. To dalej pewna, że w następnych dziesięcioleciach XVI stulecia nie cieszył się poszanowaniem: utracił kartę ochronną, przede wszystkim zaś niemal całość poszytów swojej drugiej części. Gdzie i kiedy spotkała go ta katastrofa — dociec także trudno. Domyślać się jeno godzi, że zawędrował na Śląsk niemiecki i tam we Wrocławiu (...) dopełniły się jego losy. Część zawierającą Stary Testament od Genesis do Psalmów włącznie, ocalała, część po niej następująca uległa zatracie lub rozproszeniu” (Tamże, s. 17).

<sup>35</sup> Zob. Tamże, s. 17-19.

W celu uzyskania przynajmniej kopii tego kodeksu w roku 1869 do Szarospataku wysłany został Franciszek Piekosiński, który przepisując dzieło pracował blisko rok. Dostarczony przez niego materiał opracował i opublikował w roku 1871 Małecki. Praca ta jednak nie będąc pełną skłoniła Jana Łosia i Bernackiego do ponownego jej opracowania, co też zostało zrealizowane w 1930 roku<sup>36</sup>.

*Biblia Królowej Zofii* była napisana gotykiem w połowie XV wieku (przed rokiem 1455) w dwie kolumny (każda 28×8,5 cm) niemal wyłącznie po 35 wierszy<sup>37</sup>. Tekst *Biblii* pisało przynajmniej 6 osób<sup>38</sup>. Jako podstawę do dokonania przekładu wskazano na tekst czeski. Kossowska za takie źródło uznała *Biblię Ołomuniecką*<sup>39</sup>. Pogląd ten podzielił Brückner<sup>40</sup>. Podobnie wykazał Stanisław Urbańczyk kiedy stwierdził, że tekst polski idzie *słowo w słowo za czeskim*<sup>41</sup>. *Biblia* oprawiona została w 1562 roku przez nieznanego introligatora w deski o wymiarach: 39,4×26,5 cm, powleczone skórą świńską.

Przechowywany w bibliotece Gimnazjum Kalwińskiego rękopis nie przetrwał ostatniej zawieruchy wojennej<sup>42</sup>.

### e. *Psalterz Krakowski*

Wyjątkowe miejsce wśród dotychczas omówionych psalterzy zajmuje *Psalterz Krakowski* z roku 1532<sup>43</sup>, który bez zmiany unormowawszy pisownię tekstu średniowiecznego z lat 1470–1480, wyróżnia się nade wszystko tym, że został wydany drukiem. Jest to — pominiawszy krótsze teksty — pierwszy średniowieczny tekst drukowany i staje na równi z niemieckimi inkunabulami także powtarzającymi teksty psalterzy z XV wieku.

Ten nieco zmodernizowany przekład średniowieczny, wydrukowany przez Wietora, jako drugi z kolei — po *Psalterzu Puławskim* — zawiera „argumenty”, z tym, że pierwszy każdy z psalmów odnosi do Dawida i jego życia, drugi natomiast do Chrystusa<sup>44</sup>. *Psalterz Krakowski* przede wszystkim trzyma się *Puławskiego* i tylko miejscami powtarza *Floriański*. Wskazuje to na istnienie praprzekładu, który łączył w sobie cechy obu psalterzy i był punktem oparcia dla tej translacji. Wydanie średniowiecznego tekstu drukiem w formie nieco zmodernizowanej wskazywało na duże jego zapotrzebowanie.

<sup>36</sup> Zob. Tamże, s. 19.

<sup>37</sup> Tamże, s. 19.

<sup>38</sup> Zob. Tamże, s. 11. — Na pięciu pisarzy wskazuje A. Małecki, jw., s. XI.IV–XLVIII.

<sup>39</sup> Zob. M. Kossowska, jw., s. 78.

<sup>40</sup> Zob. A. Brückner, *Dzieje języka polskiego*, Warszawa 1925, s. 185.

<sup>41</sup> S. Urbańczyk, *Z dawnych stosunków językowych polsko-czeskich*. Cz. 1. *Biblia Królowej Zofii a staroczeskie przekłady Pisma świętego*, Kraków 1946, s. 44.

<sup>42</sup> M. Kossowska, jw., s. 69.

<sup>43</sup> Wydanie drugie ukazało się w 1535 roku.

<sup>44</sup> Zob. A. Brückner, *Literatura religijna*, jw., s. 18.

f. *Psalterz w Biblii Leopolicy*

Nowy przekład *Psalterza*, dokonany wraz z całą *Biblią* powstał w czasach bardzo trudnych tak dla chrześcijaństwa w Polsce jak i w całej Europie. Strona katolicka obserwując postępującą przeciw niej propagandę zaczyna doceniać wagę języka ojczystego. Nagląca rzeczywistość w postaci przygotowań do wydania całej *Biblii* po polsku przez protestantów w Pińczowie, spowodowała konieczność by powstała — owszem, Biblia po polsku — ale katolicka. Zadania podjął się drukarz Mikołaj Scharffenberger, który — by zrealizować swoje zamierzenie — musiał znaleźć człowieka czującego się na siłach poprawić stary rękopis. W swoich poszukiwaniach zdecydował się na Jana Nicza ze Lwowa — Leopolicę<sup>45</sup>. Książd Leopolita należał do tych ludzi, którzy z reformacją walczyli posługując się wyłącznie językiem polskim. On właśnie mając na warsztacie rękopiśmienny tekst *Biblii* z właściwym sobie znawstwem przystąpił do pracy. Pomocną mu była łacińska Wulgata, jak również tekst czeski<sup>46</sup>. W poprawianiu tekstu posunął się tak daleko, że właściwie *Biblia* jego nie była tekstem poprawionym, lecz stała się nowym przekładem o spolonizowanych formach gramatycznych, wyrażeniach oraz formach językowych<sup>47</sup>.

Protestanci utrzymywali, że autorem tego przekładu nie jest Leopolita, lecz Jan Seklucjan, co motywowali tym, iż drzeworyty, które zdobiły tę księgę są bardzo podobne do znajdujących się w *Biblii Luterskiej* wydanej przez Hansa Lufta w Wittenberdze oraz *Biblii czeskiej*<sup>48</sup>. Świętochowski wskazał natomiast na Leonarda Niezabitowskiego — dominikanina, który w czasach reformacji był znanym działaczem katolickim sprawującym między innymi funkcję spowiednika Zygmunta Augusta<sup>49</sup>. Są to jednak bezpodstawne sugestie.

Nowy polski tekst *Biblii* w przekładzie Leopolicy ukazał się w 1561 roku jako małe folio (32×24×9 cm), oprawione w deski powleczone skórą, drukowane gotykiem w dwu kolumnach, ilustrowane ok. 280 drzeworytami. *Psalterz* w tej *Biblii* znajduje się na stronicach od 256 do 286.

*Biblia* Jana Nicza ze Lwowa tłumaczona była z łacińskiego tekstu Wulgaty. Tego zdania jest ks. Gąsiorowski, który stwierdził, że *Psalterz* przełożony przez Leopolicę zestawiony z *Psalterzem* Wulgaty, a także z przekładem *Psalterza Piusowego* dokonanego z oryginału hebrajskiego, jest w stosunku do nich „wierny, ale nie niewolniczy”<sup>50</sup>. Opinię tę podzieliła Kossowska<sup>51</sup>, jak również ks. Dziubek, który wykluczył możliwość korzystania z tekstu greckiego Septuaginty, czy też hebrajskiego<sup>52</sup>. Potwierdza to Przedmowa do *Biblii: Daliśmy już wiarę, a nie tylko*

<sup>45</sup> Zob. M. Kossowska, jw., s. 203–204.

<sup>46</sup> Zob. Tamże, s. 217.

<sup>47</sup> Zob. Tamże, s. 216.

<sup>48</sup> Zob. R. Gustaw, jw., s. 310.

<sup>49</sup> Zob. R. Świętochowski, Leonard Niezabitowski tłumaczem Biblii Leopolicy, *RBI* 14(1961), s. 195–197.

<sup>50</sup> K. Gąsiorowski, Przekład Psalterza w Biblii Leopolicy, *RBI* 5(1961), s. 190.

<sup>51</sup> Zob. M. Kossowska, jw., s. 217.

<sup>52</sup> Zob. W. Dziubek, Ks. Jakub Wujek jako tłumacz Psalterza Dawidowego, *AK* 32(1933), s. 464.



my, ale wszystek Kościół Chrześcijański, przetłumaczeniu Jeronima: że wedle żydowskiego prawdziwie na łaciński język przełożył, wedle którego myśmy też tę przetłumaczyli, ile Polski język mógł znosić.

g. *Psalterz* księdza Jakuba Wujka

W roku 1594 drukarnia Andrzeja Piotrkowczyka wydaje na świat *Psalterz*, którego pełny tytuł brzmiał: *Psalterz dawidów. Teraz znowu z łacińskiego, z Greckiego, y z żydowskiego na Polski język z pilnością przełożony y Argumentami y Annotacyami objaśniony; przez D. Jakuba Wujka Teologa Soc. Jesu w Krakowie (...) Roku Pańskiego 1594.*

Na początku *Psalterza* znajdujemy dedykację poświęconą Prymasowi Stanisławowi Karnkowskiemu, stanowiącą zarazem szesnastostronicową przedmowę. Wujek podaje motywację, dlaczego przekładu dokonuje z Wulgaty, jak również podaje metodę swojej pracy: *Naprzód tedy Wulgatam Psalmorum editionem, tj. Psalmi jako je z starodawna w Kościele śpiewają z LXX Graeckich tłumaczów na łaciński język wiernie przełożone starałem się co najwierniej i najwłaściwiej, i najjaśniej, a ile być mogło, słowo od słowa z łacińskiego na polskie przełożyć. Bo wiem, iż Augustyn S. i inni pospolicie taki przekład Pisma św. chwalą, quae sit verborum tenacior cum perspicuitate sententiae; to jest, który się słów więcej trzyma; jednak z jasnością sensu abo sentencyey. Bo gdzie słowo od słowa przełożywszy, nie masz jasnego sensu; tam się z potrzeby nieco od własności słów odstąpić musi folgując sensowi<sup>53</sup>. Po przedmowie umieszczony został dziesięciostronicowy wstęp, w którym Wujek podaje przyczyny dla których właśnie *Psalterza* używa się w Kościele najczęściej<sup>54</sup>. Wujek pisał dalej, iż *Księgi Psalmów są bardzo obfity i pospolity skarb wszelkiej dobrej nauki, która nastarsze rany duszne leczy, a nowym prędko poprawę przynosi: błądzące na drogę nawodzi y rzeczy stracone naprawuje: y wszystkie złe żądze i afekty, które serca ludzkie rozmaicie trapią, uśmierza i odeymuje. A to nie żadnym gwałtem, ale z rozkoszą jakąś i śpiewaniem wdzięcznem, myśli nabożne do serca wpuszczającym<sup>55</sup>.**

Po tym wyczerpującym wstępie zawierającym jeszcze wiele innych myśli odnośnie psalmów i *Psalterza*, autor podał *Tablicę albo Regestr Psalmów według rozmaity ich materiej, dla snadniejszego używania Psalmów*. Podzielił go na 6 części, gdzie w pierwszej mieszczą się psalmy opiewające chwałę Bożą; w drugiej traktujące o historii narodu żydowskiego; część trzecia zawiera proroctwa o Chrystusie; czwarta mieści psalmy, dające pouczenia o pobożnym życiu; piąta z psalmami dziękczynnymi i szóstą, która skupia psalmy okolicznościowe jako prośby w chorobie, starości czy innym utrapieniu.

<sup>53</sup> J. Wujek, *Psalterz Dawidów*, Kraków 1594, s. 12.

<sup>54</sup> Motywuje to tym, że „w innych Księgach świętych Pan z nami, abo do nas mówi, ale w Psalmiech uczy nas Duch święty co my w zamian Panu Bogu odpowiadać, co z Nim, abo do niego mówić, jako się z nim obehodzić y rozmawiać, z jakim sercem ku niemu przystępować, jak go wzywać, chwalić y wysławiać, jako mu na każdy czas y za wszystko dzięki czynić mamy” (Tamże, s. 16).

<sup>55</sup> Tamże, s. 19.

Prócz psalmów Wujek przetłumaczył kilka pieśni ze Starego i Nowego Testamentu.

Cały *Psalterz* zawiera 262 strony, a od strony 263 do 286 podane są pieśni i hymny biblijne. Ponadto ma osiem kart bez numeracji, na których zamieszczony został alfabetyczny rejestr psalmów, jak również spis terminów i wyrażen będących jednocześnie rodzajem krótkiego komentarza.

*Psalterz* Jakuba Wujka przełożony został z Wulgaty, która zwłaszcza w tym okresie w Kościele katolickim była bardzo ceniona. Najprawdopodobniej była to *Biblia Klementyńska* wydana w 1592 roku<sup>56</sup>. Jak zauważył W. Dziubek *Wujek przetłumaczył Psalterz samodzielnie, dokładnie i sumiennie, z wielkim nakładem pracy. Żadne tłumaczenie Psalterza na język Polski nie może dorównać przekładowi Wujka*<sup>57</sup>.

#### h. *Psalterz* w *Biblii Wujka* z 1599 roku

Wraz z rokiem swojej śmierci (1597) Jakub Wujek pozostawia wielkie dzieło — *Biblię*, której — niestety — oryginalny rękopis zaginął, a zachowało się jedynie jej pierwsze wydanie z roku 1599, które doznało wielu poprawek ze strony cenzorów.

*Biblia* ogłoszona drukiem w 1599 roku to dzieło wydane wspaniale. Jej stronę tytułową sformułowano w następujący sposób: *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu starego, w kościele powszechnym przyjętego, na Polski język znowu z pilnością przełożone. Z dokładaniem tekstu Żydowskiego i Greckiego, i z wykładem katolickim trudniejszych miejsc, do obrony wiary świętej powszechnej przeciw kacerstwom tych czasów należących, przez D. Jakuba Wujka z Wągrowca theologa Societatis Jesu z dozwoleniem Stolicy Apostolskiej a nakładem Jego M. Księdza Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, etc. wydane w Krakowie, w drukarni Łazarzowej Roku Pańskiego MDXCIX. Najjaśniejszemu i niezwyciężonemu monarsze Zygmuntovi Trzeciemu z łaski Bożej Królowi Polskiemu i Szwedzkiemu.*

*Biblia* ujęta została w duży format 32×20 cm, zapisana drukiem w dwóch kolumnach, z uwagami zapisanymi *petitem* na marginesach. Wszystkie rozdziały poszczególnych Ksiąg rozpoczynają się ozdobną, artystycznie wykonaną literą inicjałową. Przed kartą tytułową znajduje się drzeworyt z symbolami *Starego i Nowego Testamentu*. Tekst wydrukowano w barwach czerwonych i czarnych. *Biblia* bez wstępu i rejestru zawiera 1774 strony. Po dedykacji następuje list prymasa Karnkowskiego, potem 11 rozdziałów traktujących ogólnie o *Biblii* i jej przekładach, a całą Księgę kończy rejestr alfabetyczny, będący zarazem słownikiem biblijnym.

Ks. A. Klawek o dziele tym pisał: *Przekład Wujka ma pewne zalety, dzięki którym przewyższa inne tłumaczenia. Przede wszystkim wiernie oddaje myśli teologiczne, nie naciągając ich do tej lub innej doktryny. Po wtóre uwzględnia tekst*

<sup>56</sup> Szerzej o tym pisze W. Dziubek, *iw.*, s. 470-471.

<sup>57</sup> Tamże.

hebrajski, aramejski czy grecki<sup>58</sup>. Przekład Wujka był najlepszym ówczesnym przekładem, stanowił syntezę wkładu wszystkich dotychczasowych polskich tłumaczy Biblii, odznaczał się wysokimi walorami językowymi. Do 2 połowy XIX wieku nie było w Polsce nowego katolickiego tłumaczenia Biblii, a liczba wydań Biblii Wujka do początku XX wieku przekroczyła 20. Ze względu na wielką wartość przekładu wydawali go także protestanci w Lipsku, Berlinie, Wiedniu<sup>59</sup>.

## 2. Przekłady protestanckie

### a. *Psalterz w Biblii Brzeskiej*

W niecałe dwa lata po pierwszym wydaniu *Biblii Leopolda* ukazał się w roku 1563 w Brześciu przekład kalwiński, o którym wiemy, że był przygotowywany w Pińczowie, gdzie skupili się główni przedstawiciele tego odłamu protestanckiego. Praca nad tłumaczeniem rozpoczęła się już w roku 1557. Inicjatywę dokonania nowego przekładu popierał gorąco Jan Łaski. Synod polskich protestantów z roku 1559 wyznaczył do pracy w charakterze tłumaczy: Grzegorza Orszackiego, rektora sławnej szkoły pińczowskiej, Piotra Statorjusza z Thionville i Jana Thenaudusa z Bourges<sup>60</sup>. Synod pińczowski 31 stycznia 1560 roku do pomocy dotychczasowym tłumaczom przydaje następnych, stąd *Biblia* — jak pisał Jan Szeruda — była owocem współpracy przedstawicieli nauki, mistrzów słowa (*J. Lubelezyka, J. Trzecieckiego*) i teologów. *Oparta na najlepszych wzorach zagranicznych..., a nie naśladowująca starszego przekładu polskiego z Vulgaty<sup>61</sup>, jest w istocie pierwszym przekładem polskim Biblii z oryginału, arcydziełem przekładowym i językowym, w przedziwny sposób łączącym zasadę wierności względem oryginału z pięknem i powabem języka<sup>62</sup>.*

*Biblia Brzeska* różni się od wcześniejszych posiadaniem komentarzy, które miały m.in. ułatwić odbiorcy zrozumienie tekstu oraz propagować własne wyznanie zwalczające równocześnie naukę przeciwnika. Ciekawym był również — co do tej pory nie zdarzało się w przekładach katolickich — pomysł przejęty z łaciny o zamieszczeniu przed *Starym i Nowym Testamentem* kalendarza, który ułatwiał korzystanie z tej Księgi w ciągu całego roku.

W roku 1564 odbito z tejże *Biblii Psalterz*, który dedykowano królowi Annie.

*Biblię* tę różnie nazywano: *kalwińską* — od nazwy wyznania; *pińczowską* — od ośrodka, w którym powstała; *brzeską* — gdyż drukowana była w Brześciu; wreszcie *radziwiłłowską* z uwagi na udział księcia Mikołaja Radziwiłła Czarnego, który położył wielkie zasługi w powstaniu tego dzieła.

<sup>58</sup> A. Kławaek, Jubileusz Biblii Ks. Wujka, *RBL* 1(1950), s. 14.

<sup>59</sup> A. Witkowska, *Biblia — przekłady polskie*, w: *Encyklopedia katolicka*, Lublin 1985, t. 2, kol. 411.

<sup>60</sup> Zob. J. Szeruda, *Geneza i charakter Biblii Gdańskiej*, *Z problemów reformacji* 5(1985), s. 8.

<sup>61</sup> Chodzi tu o *Biblię Leopolda* z 1561 roku.

<sup>62</sup> J. Szeruda, *ibid.*, s. 8-10.

### b. *Psalterz w Biblii Szymona Budnego*

Nowy przekład *Biblii* opracowany przez Szymona Budnego – kalwinistę, potem przywódcę najbardziej skrajnego odłamu antytrynitarzy – początkowo miał być jedynie poprawionym tekstem *Biblii Brzeskiej*. Budny zarzucał jej jednak brak zgodności z oryginałem hebrajskim oraz wiele innych znacznych uchybień<sup>63</sup>. Gdy zorientował się, że poprawa tekstu byłaby zbyt pracochłonna, postanowił zrobić zupełnie nowy przekład. Miał wszystkie dane ku temu, gdyż był teologiem uzbrojonym *we współczesną mu wiedzę teologiczną i umiejętności lingwistyczne posiadając znajomość języków biblijnych, a ponadto staro-cerkiewno-słowiańskiego*<sup>64</sup>. W nowym przekładzie występuje Budny nie tylko jako tłumacz, lecz zarazem jako pierwszy krytyk polskich tekstów biblijnych<sup>65</sup>. Przekład ten, mimo swej naukowości, nie znalazł uznania w obozie arian, dla których był przygotowany.

Tekst *Biblii* jest rozłożony w dwóch kolumnach, wersetowany, wykonany gotyką małą czcionką, podzielony na rozdziały. Na marginesach poszczególnych kart znajduje się wiele adnotacji z wiadomościami, uwagami dotyczącymi danego fragmentu Pisma. Wskazują one na wielką wiedzę autora o innych przekładach *Biblii*; również odnoszą czytelnika do takich komentatorów jak Kalwin, Beza, Lirazm czy Castalion<sup>66</sup>.

*Psalterz w Biblii* Budnego zamieszczony został na stronach od 291 do 326. Psalmi nie zostały opatrzone tytułami, ani nagłówkami.

### c. *Psalterz w Biblii Gdańskiej*

Przekładem, który w środowisku protestanckim spełnił tę samą rolę, co *Biblia* Wujka w Kościele katolickim była *Biblia Gdańska* z roku 1632. Idea dokonania nowej translacji zrodziła się już na początku XVII wieku w Kościele Reformowanym w Małopolsce. Inicjatorem przedsięwzięcia był ks. Marian Janicki, który tę sprawę nie tylko poruszył, lecz sam dokonał tłumaczenia<sup>67</sup>. Protektorem dzieła był Mikołaj Ostroróg<sup>68</sup>. Postanowienie o nowym przekładzie podjęto na Synodzie w Ożarowie 29 września 1600 roku. Praca posuwała się bardzo opornie. Na konwokacji seniorów w Bełżycach postanowiono wykonywany przekład poddać rewizji. Zlecono ją m.in. ks. Danielowi Mikołajewskiemu oraz ks. Janowi Turnowskiemu. Przy dokonywaniu rewizji korzystano z Septuaginty, *Biblii antwerpskiej*, *Vulgaty*, przekładów polskich: *Leopolity*, *Budnego* i *Wujka*, *Biblii czeskiej* tzw. *kralickiej* i in.<sup>69</sup>.

<sup>63</sup> Zob. J. Szeruda, jw., s. 10.

<sup>64</sup> J. Czerniatowicz, *Niektóre problemy naukowe grecożytyki w pracach biblistów polskich XVI i XVII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 47.

<sup>65</sup> Zob. J. Szeruda, jw., s. 10-11.

<sup>66</sup> Zob. M. Kossowska, jw., s. 267.

<sup>67</sup> Zob. J. Szeruda, jw., s. 12.

<sup>68</sup> Zob. T. Wojak, *Studium o Biblii Gdańskiej*, *Problemy Reformacji* 5(1985), s. 18.

<sup>69</sup> Zob. J. Szeruda, jw., s. 14.

Druk Księgi trwał 2 lata, aż w 1632 roku w Gdańsku ukazała się *Biblia święta to jest, Księgi Starego y Nowego przymierza z żydowskiego y greckiego ięzyka na polski pilnie y wiernie przetłumaczone. Cum gratia et privilegio S.R.M. we Gdańsku w drukarniey Andrzeja Hünfeldta roku MDCXXXII.*

Zadedykowano ją Krzysztofowi Radziwiłłowi, hetmanowi polnemu Wielkiemu X. Litewskiemu, a przez niego królowi Władysławowi Zygmuntowi — Władysławowi IV.

Według Kossowskiej *Biblia* jest zupełnie nowym przekładem<sup>70</sup>. Zdanie to podzielił T. Wojak<sup>71</sup>. Odmienny pogląd zaprezentowali Szeruda<sup>72</sup> oraz Czerniatowicz, która oceniła tę rewizję jako gruntowną, opartą na najlepszych wzorach, skrupulatną i wymagającą wiele pracy<sup>73</sup>.

## II. TŁUMACZENIA DOSŁOWNE W DRUKACH NOWYCH I NAJNOWSZYCH

### 1. Przekłady katolickie

#### a. *Psalmy Dawida* Pawła Byczewskiego

Paweł Byczewski dając czytelnikom nowy przekład Psalmów<sup>74</sup> podkreślił, iż ukazujące się do tej pory psalterze, zwłaszcza parafrazowane: Jana Kochanowskiego czy też Franciszka Karpińskiego *co do porządku liczebnego Psalmów i ustępów ich, nie zgadzają się z tekstem (oryginalnym)*<sup>75</sup> skutkiem czego — kontynuował — jest fakt, że *na dosłownym Psalterzu zbywa całkiem*<sup>76</sup>. Aby ten brak zapelnąć postanowił dokonać przekładu dosłownego z języka hebrajskiego *według szyku słów, w onymże po sobie idących, nie spuszczać z oka przekładów innych*<sup>77</sup>.

Całość przekładu, gdy chodzi o dosłowność werbalną, oddana została względnie wiernie w stosunku do tekstu hebrajskiego choć chwilami wydaje się, iż język przekładu jest za bardzo opisowy i traci przez to na rytmice oraz oryginalnym brzmieniu. Zgodnie z założeniem autor w miarę możliwości starał się zachować kolejność słów, niekiedy zaś uczynione odstępstwa, są z pewnością skutkiem korzystania z tłumaczeń współczesnych tłumaczowi.

*Psalterz* tłumacz ułożył według numeracji hebrajskiej. Nad psalmami nie zamieścił żadnych tytułów czy wyjaśnień. Nie podał również „argumentów” i komentarzy, ograniczając się jedynie do wprowadzenia w tekst psalmów liter

<sup>70</sup> Zob. M. Kossowska, jw., s. 95.

<sup>71</sup> Zob. T. Wojak, jw., s. 45.

<sup>72</sup> Zob. J. Szeruda, *Geneza i charakter Biblii Gdańskiej*, *Głos Ewangelicki* 43(1932), s. 3.

<sup>73</sup> Zob. J. Czerniatowicz, jw., s. 94.

<sup>74</sup> Zob. P. Byczewski, *Psalmy Dawida*. Przełożone dosłownie z osnowy języka hebrajskiego. Warszawa 1854.

<sup>75</sup> Tamże, s. IV.

<sup>76</sup> Tamże.

<sup>77</sup> Tamże, s. IV–V.

umieszczonych w nawiasach mających charakter odsyłaczy do innych części Pisma św. dla ewentualnego rozważenia ich treści.

Przekład podany został w jasnej, wyrazistej formie, nie sprawiającej kłopotu w jego rozumieniu, co z pewnością uczyniło zadość życzeniu autora, aby *Psalterz* przez niego dokonany był wszędzie z *pożytkiem używan*<sup>78</sup>.

#### b. *Psalterz Dawidowy* księdza Albina Symona

*Psalterz Dawidowy dla użytku wiernych* wydany został przez arcybiskupa Franciszka Albina Symona w krakowskiej drukarni „Głosu Narodu” w 1917 roku<sup>79</sup>. Przekład ten był drugim tłumaczeniem tego autora. Wcześniejszy *Psalterzyk dla użytku modlących się* wydany w Rzymie w 1906 roku, stanowił jedynie *systematyczny wybór Psalmów dla potrzeb ascetycznych*<sup>80</sup> i przetłumaczony został z języka hebrajskiego, a nie z Vulgaty jak to się stało w przypadku wydania z roku 1917 choć i tu Symon sięgał do hebrajskiego, gdy chodziło o czasy i odgadnięcie sensu w niezrozumiałych partiach Vulgaty<sup>81</sup>. To też spowodowało, że *Psalterz* pod względem wierności w stosunku do oryginału jest bez zarzutu, a język przepiękny, barwny i jasny, styl natomiast tchnący powagą i namaszczeniem<sup>82</sup>.

#### c. *Psalterz w Biblii Poznańskiej z 1926–1932 roku*

*Psalterz w Biblii Poznańskiej* w opracowaniu ks. Wilhelma Michalskiego za podstawę miał tłumaczenie dokonane jeszcze przez Wujka. Wskazuje na to treść strony tytułowej Biblii: *Pismo święte w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka opracowane przez XX. Prof. Dr Józefa Archutowskiego, Władysława Mosakowskiego, Józefa Kruszyńskiego, Wilhelma Michalskiego, Franciszka Roślańca, Piotra Stacha i Władysława Szczepańskiego*.

Wszystkie Księgi wydane zostały w pięciu tomach. *Psalterz* w tomie trzecim: *Stary Testament. Tom trzeci. Zawiera Księgę Hioba i Psalmy w opracowaniu X. Prof. W. Michalskiego*.

Michalski we wstępie do *Księgi Psalmów* zaznaczył, iż rzeczywiście podstawą dla tego *Psalterza* jest tekst Wujka, którego tłumaczenie jest niewątpliwie piękne i dźwięczne. Dokonał on jednak przekładu na nowo. Motywował to tym, że translację Wujkową w *wielu miejscach należało uprzystępnic*<sup>83</sup>. Chodziło tu przede wszystkim o usunięcie licznych hebraizmów, które Wujek pozostawił naśladować Vulgatę. Autor podkreślił również to, że w *wielu miejscach tekst Wujka jest*

<sup>78</sup> Tamże, s. VI.

<sup>79</sup> Nakładem X. Dr Karola Nikla.

<sup>80</sup> P. Kłoniccki, *Teksty polskich przekładów Biblii i ich opracowania*, w: *Pismo święte w duszpasterstwie współczesnym*, s. 258.

<sup>81</sup> Zob. A. Symon, *Psalterz Dawidowy dla użytku wiernych*, Kraków 1917, Rec. Ks. W. Szczepański, *PP* 136(1917), s. 808.

<sup>82</sup> Zob. J. Arcab, *Katolickie przekłady Psalterza*, *PP* 186(1930), s. 348.

<sup>83</sup> *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu*, t. III, Poznań 1928, s. 112.

niejasny, też to, że nie dość dobrze oddany był sens Wulgaty, czy też — co się nierównie częściej zdarza — że Wulgata, oparta jak wiadomo na tekście greckim, miała lekcje mylne, wynikłe z błędnego czytania oryginału hebrajskiego przez greckich tłumaczyw<sup>84</sup>. Wszystkie swoje poprawki Michalski skrupulatnie zaznacza w „nocie”, która wprowadzone zmiany wyjaśnia i uzasadnia. Na ogół — stwierdził autor — nie korzystałem z innych opracowań Psalterza; zaznaczyć muszę tylko, że ogromnie dużą pomocą był mi cenny z wielu stron komentarz, opracowany przez ks. Wutza, znakomitego znawcę historii tekstu Psalmów hebrajskich i Wulgaty<sup>85</sup>. Jak stwierdził J. Arcab, nowy przekład nie polega na gruntownej zmianie tekstu, jego uzgodnieniu z oryginałem hebrajskim czy łacińskim, ile raczej na jego uwspółcześnieniu<sup>86</sup>.

#### d. Księga Psalmów księdza Józefa Kruszyńskiego

Księga Psalmów Józefa Kruszyńskiego jest jego drugą pracą w tym zakresie. W 1909 roku bowiem wydał *Księgę Psalmów Dawidowych*<sup>87</sup>, która miała służyć wyłącznie jako modlitewnik, aby jak najszerszy ogół mógł czytać i z nich się modlić<sup>88</sup>. Dlatego też *Psalterz* w pierwszym wydaniu był jedynie przekładem J. Wujka w zmodernizowanej szacie. Tłumaczenie z roku 1936 miało już inny cel. Miało ono przede wszystkim służyć celom naukowym<sup>89</sup>. Stąd też *Psalterz* ten jest dosłownym przekładem z oryginału, z zachowaniem układu stroficznego i wszystkich właściwości poezji biblijnej. Paralelizm członów w strofach poetyckich, zarówno jak alfabetyzm tam, gdzie przetrwał w oryginale, jest jak najściślej zachowany<sup>90</sup>. Za źródło do dokonania przekładu służyła Biblia hebrajska wydana w Lipsku w roku 1913 przez Rudolfa Kittla. Jako wzór do podziału tekstu, strof posłużyła *La Sainte Bible* ks. Crampon, wydana w Paryżu w 1928 roku<sup>91</sup>. W *Psalterzu* przyjęta została numeracja hebrajska z zamieszczonym obok numerem zgodnym z Wulgatą. Psalmi opatrzone tytułem wskazującym na ich treść, natomiast tzw. tytuły techniczne, istniejące w bardzo wielu psalmach autor podał kursywą. Podobnie też techniczne znaki chórowe *selah* ujęte zostały w odmienny druk i przedstawione w swej pierwotnej formie, czyli w języku hebrajskim.

Przekład Kruszyńskiego rzeczywiście odrębny jest od Wujkowego. Interesujące jest natomiast jego podobieństwo — choćby na przykładzie Psalmu 91 — do *Psalterza w Biblii Gdańskiej* z 1633 roku. W Psalmie obu przekładów na 16 wersetów 9 jest niemalże identycznych. Trudno tu mówić o jakiejś przypadkowej zbieżności. Być może przy dokonywaniu przekładu Kruszyński korzystał także z Biblii protestanckiej.

<sup>84</sup> Tamże, s. 113.

<sup>85</sup> Tamże, s. 114.

<sup>86</sup> Zob. J. Arcab, jw., s. 349.

<sup>87</sup> J. Kruszyński, *Księga Psalmów Dawidowych*, Warszawa 1909.

<sup>88</sup> Tamże, s. 5.

<sup>89</sup> J. Kruszyński, *Księga Psalmów*, Lublin 1936, Rec. S. Szydełski, *GK* 44(1937), s. 116–118.

<sup>90</sup> J. Kruszyński, jw., s. VII.

<sup>91</sup> Zob. Tamże, s. VIII.

e. *Księga Psalmów* Leopolda Staffa

*Psalterz* w przekładzie Leopolda Staffa<sup>92</sup>, wybitnego poety, dokonany został z języka hebrajskiego. Brak jakichkolwiek wyjaśnień, jak również wstępu do wydania sprawia, że trudno jest stwierdzić jakim opracowaniem autor się posługiwał.

Karta tytułowa oraz końcowa informacja o *jego przejrzeniu* przez prof. Archutowskiego, pozwala domyślać się, iż rzeczywiście translacja ta jako swoje podstawowe źródło miało tekst hebrajski. W okresie jednak powszechnego panowania Wulgaty, już od Soboru Trydenckiego uznanej za autentyczną, oraz jej części — *Psalterza Gallikańskiego* — drogą urzędową wprowadzonego do *Brewiarza Rzymskiego* za Piusa V (1566–1572)<sup>93</sup>, budziło wiele wątpliwości o jego naukowym charakterze. Dlatego też Franciszek Mączyński uważając pomysł tłumaczenia *Psalterza* z języka hebrajskiego za niezbyt szczęśliwy stwierdził, że z pewnością Staff, jak też wydawca, nie mieli na myśli przekładu naukowego ile raczej uprzystępnienie tej Księgi ogółowi<sup>94</sup>. Przemawiałoby za tym również wprowadzenie do tekstu zmian, których pochodzenie trudno jest ustalić, i na które nie wszyscy się godzą<sup>95</sup>. Na ogół jednak stwierdzić należy, że tłumaczenie jest przejrzyste, a fakt, iż wyszło ono *spod ręki pierwszorzędnego literata* pod względem literackim *stawia polskie wydanie Psalmów najwyżej*<sup>96</sup>.

f. *Psalterz* księdza Alekszego Klawka

Rok 1938 przynosi społeczeństwu katolickiemu jeszcze jeden przekład<sup>97</sup>, którego autorem tym razem był wybitny polski bibliista ks. prof. Aleksy Klawek. Jak zaznaczył sam autor, niniejszy przekład pomyślany został jako *pierwszy wstęp do studium psalmów*<sup>98</sup>, który nie jest tłumaczeniem naukowym z tekstu oryginalnego, ani też *nie ma pretensji do ścisłego przekładu oficjalnego, tekstu Wulgaty*<sup>99</sup>. Tłumaczowi chodziło przede wszystkim o to, aby tę Księgę, w której widział wielką syntezę myśli teologicznych *Biblii*, przybliżyć jak najszerszemu ogółowi ludzi<sup>100</sup>. Właśnie dlatego — jak stwierdził autor — taki *wolniejszy przekład powinien istnieć, aby psalmy mogły się stać lekturą religijną ogółu*<sup>101</sup>. To wszystko mając na względzie Klawek wprowadził do tekstu pewne uzupełnienia, zaproponował zmiany gramatyczne, usunął piękną szatą rytmiczną, zbliżoną poniekąd do

<sup>92</sup> Zob. L. Staff, *Księga Psalmów*, Warszawa 1938.

<sup>93</sup> Zob. B. Janowski, *O nowym Psalterzu łacińskim. Geneza i duch przekładu*, Poznań 1955, s. 3.

<sup>94</sup> Zob. L. Staff, *Księga Psalmów*, Warszawa 1938, Rec. F. Mączyński, *AK* 25(1939), s. 93–97.

<sup>95</sup> Zob. Tamże.

<sup>96</sup> L. Staff, *Księga Psalmów*, Warszawa 1938, Rec. *HD* 7(1938), s. 260–261.

<sup>97</sup> Zob. A. Klawek, *Psalterz. Nowy przekład tekstu Wulgaty*, Lwów 1938.

<sup>98</sup> Tamże, s. 24.

<sup>99</sup> A. Klawek, *Psalterz*, Lwów 1938, Rec. F. Mączyński, *HD* 7(1938), s. 548.

<sup>100</sup> Zob. S. Grzybek, *Śp. Ks. prof. Aleksy Klawek (1890–1969)*, *RBL* 6(1970), s. 264.

<sup>101</sup> A. Klawek, *iw.*, s. 25.



rytmiki oryginału<sup>102</sup>. Tłumacz pominął napisy tytułarne w *Psalterzu*, a zaopatrzył każdy psalm swoim tytułem, który w sposób możliwie najjaśniejszy podaje główną myśl. Chcąc zrealizować postulat „jasności” przekładu pominął również wszelkie komentarze i objaśnienia czyniąc go zrozumiałym niejako od wewnątrz za pomocą pięknego, literackiego stylu.

Przekład Klawka odznacza się rzeczywiście pięknym językiem i obrazowością, choć czasem, jak to zauważył Mączyński, patos i rytm były nieco przesadzone<sup>103</sup>. Niemniej całość dzieła pióra uczonego biblisty stanowi obok innych poważny wstęp do studiów nad psalmami.

#### g. *Psalterz rzymski* księdza Franciszka Mirka

Jednym z pierwszych przekładów po II wojnie światowej był *Psalterz Rzymski* ks. Franciszka Mirka wydany w 1947 roku w Krakowie.

We wstępie Mirek pisał: *zanim ukaże się oficjalny polski przekład nowego Psalterza Rzymskiego, opracowany naukowo przez fachowych biblistów — ośmielam się niniejszy oddać do druku dla użytku wiernych, jakkolwiek świadom jestem jego braków. Dla udostępnienia niezglębionej treści Psalmów ośmieliłem się odstąpić od układu wierszowego, umieszczając wiersz obok wiersza, jak w prozie, a zachowując jedynie podział na zwrotki. Nie piękno bowiem poezji hebrajskiej jest strzeżone przez Kościół, ale treść tego, co Duch Święty przez autorów Księgi Psalmów objawił<sup>104</sup>.*

W swoim przekładzie autor trzyma się ściśle *Psalterza Piusowego* i raczej unikał interpretacji na własną rękę<sup>105</sup>. Gdy zachodziła potrzeba wyjaśnienia jakiegoś niezrozumiałego tekstu robił to zwykle przez umieszczenie wyjaśnienia w nawiasie. Prawdą jest, że wierność przekładu w pewnym stopniu odbiła się na jego pięknie, ale przecież sam autor twierdził, że nie o piękno mu chodziło, lecz o ścisłość. Fakt pewnych niedociągnięć, omyłek koncepcyjnych nie przeszkodził, aby *Psalterz* ten, posiadający rozkład psalmów na poszczególne dni tygodnia według *Brewiarza Rzymskiego*, spełnił swoją rolę, którą przede wszystkim było to, *by książeczka była synowską odpowiedzią na troskę Ojca świętego, by jak najwięcej ludzi modliło się słowami Psalmów<sup>106</sup>.*

#### h. *Księga Psalmów* o. Stanisława Wójcika

Kolejnym przekładem, który powstał w okresie szczególnej fascynacji *Psalterzem* Piusa XII była *Księga Psalmów* o. Stanisława Wójcika<sup>107</sup>. Z przedmowy dowiedzieć się można, że jeszcze w ciągu lat wojennych Wójcik dokonał przekładu

<sup>102</sup> Zob. W. Smereka, Ks. prof. Aleksy Klawek jako wykładowca i komentator psalmów (ze wspomnień ucznia), *RBL* 6(1970), s. 290.

<sup>103</sup> Zob. Rec. F. Mączyński, *AK* 25(1939), s. 96-97.

<sup>104</sup> F. Mirek, *Psalterz rzymski*, Kraków 1947, s. 7.

<sup>105</sup> Zob. F. Mirek, *Psalterz rzymski*, Kraków 1947, Rec. Ks. S. Styś, *RTK* 1(1949), s. 388.

<sup>106</sup> F. Mirek, *iw.*, s. 7.

psalmów z Wulgaty z szerokim uwzględnieniem tekstu hebrajskiego w celu jego spopularyzowania. W tym czasie jednak ukazał się nowy przekład łaciński Piusa XII i swoją dotychczasową pracę autor musiał dostosować do nowych wymogów<sup>108</sup>.

Wójcik rzeczywiście idzie za wzorem, którym był nowy *Brewiarz Rzymski*, niemniej w wielu miejscach oddaje raczej myśl oryginału hebrajskiego niż literę przekładu<sup>109</sup>. Takie podejście do przekładu wpłynęło raczej niekorzystnie na jego dzieło, ponieważ z powodu *braku przygotowania fachowego* nie zdołał uniknąć *wielu dowolności w zrozumieniu tekstu, niedokładności, a nawet fałszywego przekładu*<sup>110</sup>. Stąd też Styś zarzucił Wójcikowi brak rzetelności<sup>111</sup>. Podobnie też Kruszyński stwierdził, że przekład ten należy nazwać *raczej dowolnym, aniżeli ścisłym*<sup>112</sup>. Zarzucił mu poza tym opuszczenie tytułów znajdujących się przed psalmami, które przecież posiada Wulgata<sup>113</sup>.

Przekład zawiera obszerny wstęp, w którym autor zamieścił informacje ogólne o psalmach, ich autorach, czas powstania, znaczenie tytułów; omówił treść psalmów, wprowadził uwagi o formie literackiej, o przeszkodach w ich rozumieniu i o zasadach niniejszego przekładu.

Wójcik niewątpliwie zdawał sobie sprawę z niedoskonałości tłumaczenia i prawdopodobnie dlatego wydał ponownie Księgę nie tylko uzupełnioną i poprawioną, lecz właściwie nowy przekład<sup>114</sup>. Podobnie jednak i w tej translacji *odchylenia od tekstu łacińskiego były niekiedy konieczne, żeby uwydatnić jasno sens psalmu, uniknąć wyrażen i zwrotów w języku polskim niezręcznych lub wprost niepoprawnych, zyskać do pewnego stopnia niezbędną tu rytmikę i płynność wystowienia*<sup>115</sup>.

### i. *Psalterz w Biblii Tysiąclecia*

W 1958 roku odbył się w Lublinie zjazd teologiczny, na którym o. Augustyn Jankowski powiadomił obecnych tam biblistów o zamiarze zorganizowania zespołu, który podjąłby się dokonania nowego przekładu Biblii. Po kilku latach pracy, w roku 1965 został wydany nowy przekład. Pierwotnie, ze względu na źródło inicjatywy — Opactwo tynieckie — miał się nazywać *Biblią Tyniecką*, ostatecznie jednak, ze względu na to, że ukazał się tuż przed milenijną rocznicą chrztu Polski, nazwany został *Biblią Tysiąclecia*<sup>116</sup>.

<sup>107</sup> Zob. S. Wójcik, *Księga Psalmów oraz Pieśni Biblijne Brewiarza Rzymskiego*. Według najnowszego przekładu łacińskiego z tekstów pierwotnych tłumaczenie ze wstępem i objaśnieniami, Wrocław 1947.

<sup>108</sup> Zob. Tamże, s. 6.

<sup>109</sup> Zob. S. Styś, *Rec. jw.*, s. 376.

<sup>110</sup> Tamże, s. 377.

<sup>111</sup> Zob. Tamże.

<sup>112</sup> S. Wójcik, *Księga Psalmów...*, jw., *Rec. J. Kruszyński*, *AK* 47(1947), s. 98–99.

<sup>113</sup> Zob. Tamże.

<sup>114</sup> Zob. S. Wójcik, *Księga Psalmów oraz Pieśni Biblijne Brewiarza Rzymskiego*, Sandomierz 1959.

<sup>115</sup> Tamże, s. 6.

<sup>116</sup> Zob. J. Frankowski, *Biblia Tysiąclecia i problematyka dzisiejszych polskich przekładów Pisma świętego*, *Znak* 27(1975), s. 712.

Inicjatywa ta spotkała się z różnym przyjęciem. *Biblię* określono jako *dzieło pionierskie*<sup>117</sup>, ale też jako *Biblię tysięcy błędów*<sup>118</sup>. Między innymi *Psalterz w pierwszym wydaniu przetłumaczono na innych zasadach niż pozostałe księgi: oparto się na odrębnym tekście hebrajskim, lub nawet — przynajmniej tak zrozumieli krytycy — na nowym tłumaczeniu łacińskim (Psalterium Pianum)*<sup>119</sup>.

Drugie wydanie *Biblii* ukazało się już w 1971 roku pod każdym względem ulepszone i pogłębione. Trzy Księgi przetłumaczono na nowo: Jeremiasza, Daniela i Psalmów, a w tej ostatniej wprowadzono imię Jahwe, harmonizując pod tym względem tę księgę z pozostałymi<sup>120</sup>.

Zasadnicze różnice jakich dopatrzeć się można porównując *Psalterz* obu wydań to te, że wersja wydania pierwszego bardziej przypomina dowolne tłumaczenia takich autorów jak Wójcik czy Mirek, które zdecydowanie nie były tłumaczeniami naukowymi. Wydania poprawione z roku 1971 i 1980 w swojej formie i wierności zdecydowanie różnią się od pierwszego<sup>121</sup>.

#### j. *Psalterz* Romana Brandstaettera

Bogata twórczość literacka Romana Brandstaettera mająca w swoim dorobku wiele wspaniałych utworów, inspirowanych Biblią ma również ją samą w pięknych tłumaczeniach, wśród których znalazła się księga — *najdoskonalszy modlitewnik — Psalterz*<sup>122</sup>. Pisarz dokonał tłumaczenia z języka hebrajskiego. Jest ono stosunkowo wierne oryginałowi. Walory poetyckie, jakimi niewątpliwie przekład jest nacechowany, powodują łatwość jego lektury, rozumienia i przyswojenia. Sprzyja temu również zastosowanie w każdym psalmie odpowiedniego dla niego układu stroficznego ujmującego jego części w bloki tematyczne.

Pierwsze edycje *Psalterza* Brandstaettera ułożono według *porządku nowego Breviarza Rzymskiego*. Ostatnie z roku 1983, zgodnie z kolejnością obowiązującą w Piśmie świętym. Wszystkie wydania zostały poprzedzone obszernym wstępem Tomasza Mertona pod tytułem *Módlmy się słowami Psalmów* w tłumaczeniu Celine Stoińskiej. Poza wydaniem z 1983 roku posiadają słowo *Od wydawcy* ujmujące w sposób najkrótszy wskazówki i informacje odnośnie struktury, układu *nabożeństwa brewiarzowego*<sup>123</sup>. Na końcu księgi podano „przypisy” wyjaśniające niektóre tylko psalmy.

*Psalterz* Brandstaettera przełożony z języka hebrajskiego, obok przekładu Staffa, Bąka czy Miłosza, stanowi wraz z nimi wielki pomnik literatury polskiej, który będąc monumentalnym dziełem poetyckim, przede wszystkim jest zbiorem natchnionych modlitw.

<sup>117</sup> A. Wantała, Uwagi o Biblii Tysiąclecia, *RT ChAT* 2(1969), s. 159.

<sup>118</sup> E. Dąbrowski, Nowy przekład polski Pisma świętego z języków oryginalnych. Krytyczna ocena tzw. Biblii Tysiąclecia, London 1967, s. 58.

<sup>119</sup> J. Frankowski, *iw.*, s. 735.

<sup>120</sup> Zob. Tamże, s. 713.

<sup>121</sup> Księga Psalmów w edycjach II i III została przetłumaczona przez A. Jankowskiego i L. Stachowiaka.

<sup>122</sup> R. Brandstaetter, *Psalterz*, Poznań 1968.

<sup>123</sup> Zob. Tamże, s. 31–33.

### k. *Psalterz w Biblii Poznańskiej z 1974–1975 roku*

*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami wydane w Poznaniu w latach 1973–1975, zostało opracowane pod redakcją ks. Michała Petera (*Stary Testament*) i ks. Mariana Wolniewicza (*Nowy Testament*).

Pierwszym inicjatorem powstania *Biblii* był Aleksy Klawek. Przygotowania do dokonania tego dzieła sięgały lat czterdziestych naszego stulecia<sup>124</sup>. Jak każde wielkie dzieło — pisał Smereka — tak i ta praca napotykała na liczne trudności. Częste zmiany w zarządzie Księgarni św. Wojciecha, a potem podeszły wiek głównego promotora dzieła miały ujemny wpływ na przebieg prac.

Tłumacze *Biblii Poznańskiej* przede wszystkim starali się o *daleko idącą wierność oryginałowi, dając jej niekiedy pierwszeństwo przed pięknem języka polskiego*<sup>125</sup>. Pragnęli oni, by czytelnik był absolutnie pewien, że czyta tekst biblijny, a nie jego parafrazę<sup>126</sup>. Gdy chodzi o „semityzmy”, które są nieodłącznym problemem tłumaczy, autorzy przekładu wybrali drogę pośrednią, zostawiając niektóre tylko *co piękniejsze i bardziej zrozumiałe*, inne zaś — trudniejsze — przetłumaczone zostały w duchu języka polskiego<sup>127</sup>. Miejsca w tekście, w którym przemawiał sam Bóg zostały celowo *zarachizowane*, by słowom Jego nadać *namaszczonej formę*, która bliska była *Biblii Wujka*. Wiele zwrotów technicznych unowocześniono, a imiona własne podano w transkrypcji fonetycznej.

*Biblia Poznańska* (wszystkie jej *Księgi*) posiada pod tekstem obfity komentarz zawierający objaśnienia natury teologicznej, w znacznie mniejszym stopniu historyczno-archeologicznej oraz filologicznej. Podaje uwagi liturgiczne jak również cytuje teksty paralelne.

*Księga Psalmów* z obszernym do niej wstępem zamieszczona została w tomie drugim, na stronach od 109 do 320. Pełen nastroju i dynamizmu przekład niczym nie odbiega od „wzorcowego” wydania *Biblii Tysiąclecia*. Niewątpliwie dzieło to, oparte na gruntownej wiedzy i doświadczeniu biblistów polskich, dając ludowi bożemu nowy przekład *Pisma świętego*, przyczyniło się do pogłębienia jego wiedzy religijnej, a szczególnie w zakresie znajomości *Biblii* tak nieodzownej w życiu chrześcijanina.

### l. *Psalmy Dawidowe* Wojciecha Bąka

*Psalmy Dawidowe* Wojciecha Bąka to jeszcze jeden przekład, którego źródłem translacji na język polski było tłumaczenie łacińskie z języka hebrajskiego *Liber Psalmorum* z 1945 roku<sup>128</sup>. Przekład Piusowy był — zdaniem poety — jasny,

<sup>124</sup> Zob. W. Smereka, *Biblia Poznańska. O nowym przekładzie Pisma świętego*, *TPow* 20(1974), s. 7.

<sup>125</sup> *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 1973, t. I, s. VII.

<sup>126</sup> Zob. Tamże.

<sup>127</sup> Zob. Tamże, s. VIII.

<sup>128</sup> Zob. W. Bąka, *Psalmy Dawidowe oraz Pieśni Brewiarza Rzymskiego*, Warszawa 1979, s. 303.

zrozumiały, tracący jednak przede wszystkim na pięknie i poetyckości<sup>129</sup>. Jako poeta, chciał Bąk tę „poetyckość” wydobyć niejako na nowo, nie umniejszając jednocześnie jego wierności i ścisłości względem *Psalterza* Piusa XII. Takiego zadania autor śmiało mógł się podjąć, gdyż jako absolwent przedwojennego gimnazjum klasycznego w Ostrowiu i wydziału humanistycznego Uniwersytetu Poznańskiego język łaciński miał opanowany w najwyższym stopniu, a jako poeta, niewątpliwie nie ustępował współczesnym sobie<sup>130</sup>.

Tłumaczenie Bąka długo czekało na swoje wydanie. Miał on bowiem tłumaczyć Psalmę już w 1947 roku<sup>131</sup>. Długi czas jednak przekład pozostawał w brulionie kopii maszynowej, wymagającej różnorodnej korektury. Fakt, iż został odkryty już po śmierci autora spowodował, że korektura ta była bardzo ostrożna, mająca przede wszystkim na celu zachowanie najbardziej pierwotnego kształtu.

„Redakcja”, która przygotowała dzieło poety do wydania drukiem, wprowadziła do przekładu, na podstawie łacińskiej edycji z 1945 roku, arabską numerację wersetów każdego psalmu. Zaprowadziła tzw. podział cezuralny za pomocą akapitu oraz interpunkcji, jak również — według wspomnianej edycji — zostały użyte cudzysłowy. Nie uwzględniono natomiast znaków diaktrycznych w wyrazach hebrajskich<sup>132</sup>. Wstęp do całego wydania został napisany jeszcze przez samego tłumacza, który dał w nim wyraz swoim *osobistym poglądom na temat twórcy Psalmów, króla Dawida*<sup>133</sup>.

*Psalterz* w przekładzie Bąka to wierna wersja tłumaczenia łacińskiego, całkowicie wypełniająca postulat poetyckości. Stanowi on jego wielkie osiągnięcie i jeszcze jedno wielkie dzieło w zakresie przekładu Psalmów na język polski.

#### 1. *Księga Psalmów* Czesława Miłosza

Kolejnym autorem przekładu *Księgi Psalmów*, którego należy włączyć do grona tłumaczy *Psalterza* na język polski jest laureat literackiej nagrody Nobla — Czesław Miłosz<sup>134</sup>.

Jak pisał sam poeta *bodźcem bezpośrednim przystąpienia do tłumaczenia Psalmów* było odkrycie *Psalterza Puławskiego*<sup>135</sup>, a także innego przekładu — Cylkowa — rabina Warszawy<sup>136</sup>. Nie były to jednak przyczyny jedyne. Sam autor stwierdził, że *w decyzji tłumaczenia Księgi Psalmów odegrało ważną rolę bardzo bolesne myślenie o Polsce jako ziemi znieważonej przez zbrodnię ludobójstwa. Łączność ze Starym Testamentem miała dla niego charakter jakby obrzędu*

<sup>129</sup> Zob. Tamże, s. 58.

<sup>130</sup> Zob. Tamże, s. 303.

<sup>131</sup> Zob. Tamże.

<sup>132</sup> Zob. Tamże, s. 304.

<sup>133</sup> Tamże.

<sup>134</sup> Cz. Miłosz, *Księga Psalmów*, Lublin 1982.

<sup>135</sup> O przekładach tekstów biblijnych i godności słowa. Z Cz. Miłosza rozmawia B. Czarnecka, *TPow* 19(1981), s. 6. — Zob. Cz. Miłosz, *iw.*, s. 47.

<sup>136</sup> Zob. Tamże.

oczyszczającego<sup>137</sup>. Kontynuując tę myśl stwierdził, że na powstanie *Psalterza* w języku polskim miała również wpływ trudna sytuacja rodzinna, która powodowała, że poeta musiał często odrywać się od swojej pracy i dla którego tłumaczenie *Biblii* w tym momencie było najodpowiedniejszym; nadzieją na powrót do normalnego życia<sup>138</sup>.

Zanim Miłosz przystąpił do pracy, wcześniej zaznajomił się z językiem hebrajskim, który był na tyle pomocny, że autor mógł *każdy werset przeczytać w oryginale i dokonać jego gramatycznego rozbioru*<sup>139</sup>. Niezbędnym do tego okazał się *The Analytical Hebrew and Chaldee Lexicon* Benjamin Davidsona<sup>140</sup>. W miejscach niejasnych oryginału poeta sięgnął również do greckiej Septuaginty, czy też łacińskiej Wulgaty<sup>141</sup>.

Podjęwszy się tego trudnego zadania pisarz przede wszystkim chciał dać czytelnikowi tekst biblijny maksymalnie pozbawiony — bardzo powszechnego dzisiaj — *żargonu inteligencko-dziennikarskiego*; tekst, który będąc językiem nowoczesnym, stanowiłby jednocześnie język „wysoki”, hieratyczny i liturgiczny, który by miał źródła w całej przeszłości, a zarazem był przyjęty przez dzisiejszą „językową wrażliwość”<sup>142</sup>. Do stworzenia takiego języka przyczynić się miało, m.in. sięgnięcie do średniowiecznego przekładu — *Psalterza Puławskiego* — który poeta określił jako dzieło o cudownej polszczyźnie; zdecydowanie lepsze niż późniejsze przekłady, o energicznie brzmiącym języku, który używa biblijnego wersetu<sup>143</sup>. Dopelnieniem tych zamierzeń było stałe odwoływanie się do bogatej polszczyzny *Psalmsów* Izaaka Cyłkowa, co prawda noszącej na sobie znamię okresu niezbyt dla niej pomyślnego, niemniej wiele jego rozwiązań — często bardzo szczęśliwych — powodowała, że praca Miłosza nad translacją polegała niejako na „rozmowie” z żydowskim przekładem<sup>144</sup>.

Przyznać trzeba, że zwartość rytmiczno-intonacyjna wersetu, którą przede wszystkim chciał uzyskać poeta, a równocześnie jak najwierniej oddać oryginał hebrajskim, uwidacznia wybitną zgodność zarówno ze źródłem hebrajskim, jak i przekładami wzorcowymi Miłosza — *Psalterzem Puławskim* i Cyłkowa.

### m. *Psalmy* księdza Władysława Borowskiego

Tłumaczenie *Księgi Psalmów* w wersji Ks. Władysława Borowskiego<sup>145</sup> jest pierwszym tego typu opracowaniem.

Cel jaki zamierzał osiągnąć autor tego dzieła pomaga odgadnąć już sam tytuł. Przede wszystkim są to *Psalmy* — modlitwy. Jest to również komentarz biblijny

<sup>137</sup> Pięć ran. Z Cz. Miłoszem rozmawia J. Turowicz, *TPow* 3(1981), s. 1.

<sup>138</sup> Zob. Tamże, s. 5.

<sup>139</sup> Cz. Miłosz, *iw.*, s. 49.

<sup>140</sup> Zob. Tamże.

<sup>141</sup> Zob. J. Sądziak, O Psalmach, w: Cz. Miłosz, *iw.*, s. 43.

<sup>142</sup> Zob. Tamże, s. 49.

<sup>143</sup> Zob. Tamże, s. 47–50.

<sup>144</sup> Zob. Tamże, s. 48.

<sup>145</sup> W. Borowski, *Psalmy*. Komentarz biblijno-ascetyczny, Kraków 1983.

i ascetyczny, który może być wykorzystany zarówno do badań naukowych jak i stanowić materiał do modlitwy i refleksji.

Komentarz to ten element dzieła, który w zasadniczy sposób odróżnia go od dotychczasowych. Zawiera obszerne wyjaśnienia do każdego z psalmów. Podaje jego gatunek literacki, czas powstania, zastosowanie. Według ustalonego porządku w sposób przejrzysty i zrozumiały przedstawia jego treść; wyjaśnia go i rozwija tekstami z Nowego Testamentu i przenosi na płaszczyznę chrześcijańskiego życia. Zwykle zakończony jest sentencją wybraną przeważnie z *Mysli* Pascala lub *O naśladowaniu Chrystusa* Tomasza à Kempis.

Nietypowe ułożenie wersetów w psalmach sprawia, że czyta się je zupełnie inaczej niż w układzie „tradycyjnym”. Każdy wyraz niejako nakazuje nad sobą zatrzymać się, by poddać go głębszej refleksji. To właśnie miał autor na celu — podkreślenie roli modlitwowej psalmu. Takie jednak podejście do przekładu spowodowało, że żywy język i lagodny styl „nadszarpnęły” jego wierność względem oryginału<sup>146</sup>.

#### n. *Psalm*y księdza Stanisława Łacha

W skład wydanego drukiem dzieła<sup>147</sup> weszły trzy zasadnicze części: *Wstęp do Księgi psalmów*, *Psalm*y — przekład z oryginału, *Psalm*y jako odpowiedź ludu w liturgii niedzielno-świętecznej.

Zakres problematyki ujętej w tym wydaniu odpowiada w dużym stopniu przekładowi Borowskiego. Przyznać jednak trzeba, że *Wstęp* w wydaniu Łacha opracowany został dogłębniej i bardziej szczegółowo. Zarówno, gdy chodzi o przedstawienie ważniejszych przekładów *Psalterza* na język polski, wyjaśnienie metod egzegezy psalmów, omówienie ich właściwości poetyckich jak też ukazanie i wyjaśnienie problemów „tekstualnych” związanych z tą księgą.

Następująca po obszernym wstępie *Księga Psalmów*, odmiennie niż wydanie Borowskiego, zawiera same tylko psalmy ułożone według numeracji hebrajskiej, każdy z poprzedzającym go tytułem. Całość przekładu charakteryzuje się bardzo żywym i sugestywnym językiem, jak też wielką ścisłością i wiernością względem tekstu oryginalnego.

Częścią dopełniającą całości dzieła jest komentarz do psalmów responsoryjnych z niedziel i świąt. Został ułożony zgodnie ze wskazaniem *Mszалу Rzymskiego* i wedle zamysłu autora ma służyć kapłanom do uaktywnienia wiernych w *dawaniu świadomej odpowiedzi na usłyszane słowo Boże*<sup>148</sup>.

<sup>146</sup> Zob. W. Borowski, *Psalm*y, jw., Rec. E. Chmura, AK 453(1984), s. 350.

<sup>147</sup> S. Łach, *Psalm*y. Wstęp — Przekład z oryginału — Komentarz liturgiczny niedzielno-święteczny (uzupełnił i przygotował do druku ks. J. Łach), Poznań 1986.

<sup>148</sup> Tamże, s. 5.

## 2. Przekłady protestanckie

### a. *Księga Psalmów* księdza Jana Szerudy

Pierwszym protestanckim przekładem *Psalterza* powstałym po przeszło trzystuletnim panowaniu *Biblii Gdańskiej* było tłumaczenie ks. Jana Szerudy z 1937 roku<sup>149</sup>. Do tego czasu *Biblia Gdańska* zyskała takie znaczenie i autorytet w świecie protestanckim, że nawet „nowo przełożona” *Księga Psalmów* — jak zaznaczył na stronie tytułowej tłumacz — z owym dziełem została porównana. Tak więc choćby z tej przyczyny tłumaczenie Szerudy należy uznać za wydarzenie przełomowe.

Najnowszy przekład szybko zyskał popularność i przychylną ocenę jego użytkowników. Pozytywnej oceny nie zabrakło również po stronie katolickiej, gdzie m.in. prof. Archutowski wypowiadał się, iż tłumacz mimo wielu trudności związanych z translacją dokonując przekładu *zdołał wszelkie trudności pokonać*<sup>150</sup>. Tłumaczenia dokonał Szeruda z języka hebrajskiego. Wierność przekładu względem oryginału przebadał Archutowski stwierdzając, że jest ono ścisłą translacją, mimo nawet tego, że autor dbał więcej o *wierne oddanie myśli psalmu, aniżeli dosłowne i niewolnicze przełożenie*<sup>151</sup>.

Współczesny język uzgodniony z uroczystym tonem, z którego bije majestat idący zgodnie w parze z podniosłą treścią, dały wspólnocie protestanckiej *Psalterz*, który od tej pory obok ciągle popularnego *Psalterza Gdańskiego* stał się wiernym towarzyszem polskich ewangelików.

### b. *Psalterz w Biblii z 1975 roku*

*Psalterz* ogłoszony drukiem w 1970 roku i wydany z całą *Biblią* w roku 1975<sup>152</sup> stanowi u protestantów najnowszy przekład tej Księgi. Nowego tłumaczenia dokonał zespół powołany przez Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne w osobach: ks. prof. dr. Andrzeja Wantuły, ks. prof. dr. Jana Szerudy, ks. prof. dr. Wiktora Niemezyka, ks. prof. dr. Karola Wolframa, prof. dr. Bronisława Wieczorkiewicza przy współpracy grupy specjalistów oraz przedstawicieli Kościołów Chrześcijańskich<sup>153</sup>.

Za podstawę tłumaczenia Starego Testamentu, a co za tym idzie, także *Księgi Psalmów*, posłużył tekst hebrajski. Biblia ta — jak zaznaczył wydawca — ma ambicje być przekładem wiernym, dokładnie oddającym myśl oryginału; chce być ponadto przekładem o nowoczesnym języku; zachowywać jednocześnie i oddając *dostojny charakter ksiąg Pisma świętego*<sup>154</sup>.

<sup>149</sup> Tenże, *Księga Psalmów. Z języka hebrajskiego na nowo przełożona i z tłumaczeniem polskim z 1632 roku porównana*, Warszawa 1937.

<sup>150</sup> J. Szeruda, *Księga Psalmów*, Warszawa 1937, Rec. Ks. J. Archutowski, *PB* 1(1937), s. 193.

<sup>151</sup> Tamże, s. 193–194.

<sup>152</sup> Biblia to jest Pismo święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego, Warszawa 1975.

<sup>153</sup> Zob. Tamże, s. 3.

<sup>154</sup> Tamże.



## 3. Przekłady żydowskie

a. *Księga Psalmów* Izaaka Cyłkowa

Z żydowskich przekładów Psalterza w Polsce znane są jedynie dwa. Pierwszym z nich jest *Księga Psalmów* Izaaka Cyłkowa z 1883 roku<sup>155</sup>. W jaki sposób doszło do powstania przekładu? Pisał o tym sam Cyłkow, który stwierdzając *zupełny brak podręczników egzegetycznych w piśmiennictwie krajowym, zmuszający młodzież żydowską szukać u obcych, źródeł potrzebnych wyjaśnień przy studiach (...) biblijnych*<sup>156</sup>, postanowił dać tejże młodzieży nowy przekład. Zaznaczył, że w tłumaczeniu swoim starał się zachować żywość i barwność tekstu oryginalnego, nade wszystko jednak szło mu o *ściśle i dokładnie oddanie znaczenia wyrazu*<sup>157</sup>. Aby dzieło spełniło rolę podręcznika wprowadził weń komentarze do każdego psalmu, gdzie wskazał na *sytuację historyczną, wyjaśnienie okoliczności, w których każdy autor pieśni swą ułożył bez dokładnego zbadania których, starożytne utwory, a zwłaszcza utwory poetyczne stają się ciemnym zbiorowiskiem zdań, bez związku i treści*<sup>158</sup>. Cyłkow zwrócił szczególną uwagę na etymologię, wyjaśnienie figur retorycznych, trudniejszych zwrotów mowy, by w ten sposób jeszcze bardziej przybliżyć czytelnikowi *odrębny i mało (...) znany świat literatury biblijnej, która oprócz znakomitej, wewnętrznej swej wartości, przedstawia najwyższy interes pod względem religijnym*<sup>159</sup>.

Przekład Cyłkowa jest rzeczywiście wierny oryginałowi, ponadto — jak stwierdził Miłosz — jest *poetycko piękny, (...) i przez to jeszcze szczególnie użyteczny, że (...) stara się zachować kolejność słów oryginału. Wrażliwy na modulację hebrajskiej frazy, nieco inaczej kształtuje werset, niż to czynią Bibliie zarówno katolickie, jak protestanckie (...) Polszczyzna Cyłkowa jest bogata, niestety, nosi znamię okresu niezbyt dla niej pomyślnego*<sup>160</sup>.

b. *Psalterz Dawidowy* Franciszka Aszkenazego

*Księga Psalmów* Aszkenazego, to drugi i ostatni zarazem przekład żydowski w języku polskim<sup>161</sup>. Przekład ten budzi zainteresowanie czytelnika od pierwszych jego stron. Już we wstępie autor daje do zrozumienia, że przekład ten nie jest, a przynajmniej ma ambicje nie być, jednym z wielu w negatywnym tego słowa znaczeniu. Aszkenazy stwierdził, że już pobieżna analiza wszystkich dotychczasowych przekładów wystarcza, aby przekonać się o *przeciwieństwie i zupełnej nieraz rozbieżności tak licznych jak różnorodnych tłumaczeń, tak, iż często gęsto jedno tłumaczenie zadaje kłam drugiemu, a obydwaj oryginałowi, który się dowolnie*

<sup>155</sup> I. Cyłkow, *Księga Psalmów*, Warszawa 1883.

<sup>156</sup> Tamże, s. 3.

<sup>157</sup> Tamże.

<sup>158</sup> Tamże.

<sup>159</sup> Tamże.

<sup>160</sup> Cz. Miłosz, jw., s. 48.

<sup>161</sup> F. Aszkenazy, *Chwała Boża (Psalterz Dawidowy)*, Lwów 1927–1930.

*komentuje, a gdy to nie wystarczy — przeinacza*<sup>162</sup>. W ostrej krytyce posunął się tak daleko, że nawet przekład Wujka określił jako mający wartość *jedynie literacką lub pamiątkową*<sup>163</sup>. Zarzucając innym tłumaczeniom bezpodstawne wprowadzanie zmian zaznaczył, że w swoim przekładzie również poczynił pewne odchylenia, zarzucając tym samym tłumaczenie dosłowne<sup>164</sup>. Te jednak ustępstwa uczynione zostały na rzecz języka bardziej literackiego oraz, że są one *drobne i tłumaczą się właściwościami odrębnymi języka, które sprawiają, że nie zawsze dosłowne tłumaczenie oddaje istotną myśl lub nastrój oryginału*<sup>165</sup>. Mimo tych innowacji tłumacz stwierdził, iż każdy kto zna ducha obydwu języków będzie przekonany, że zmiany te nie są dowolne<sup>166</sup>. Aszkenazy oddając swój przekład czytelnikowi określił go jako *ziarno* oraz wyraził nadzieję, że ci, którym *Psalterz* ten został przeznaczony, *potrafią odróżnić plewę od ziarna* i sprawiedliwie go ocenią<sup>167</sup>.

Całość dzieła została wydana w dwóch częściach. W pierwszej, psalmy od pierwszego do czterdziestego pierwszego, w drugiej części pozostałe. *Psalterz* nie posiada komentarza, według autora zbędnego, gdyż *dobre tłumaczenie go nie potrzebuje*<sup>168</sup>.

### III. PARAFRAZOWANE TŁUMACZENIA PSALTERZA

#### 1. Parafrazy prozą

##### a. *Żółtarz Dawidów* Walentego Wróbla

Inspiratorem powstania tej parafrazy była wojewodzina poznańska Katarzyna z Górk. *Nie zadowolona się bowiem (...) istniejącymi tłumaczeniami księgi najniezbędniejszej Psalterza, lecz poleciła nowy jej wykład, zrozumiały i obfity mistrzowi krakowskiemu, Wróblowi*<sup>169</sup>. Kiedy Walenty Wróbel wykonał swoje dzieło, długo jeszcze pozostawało ono w formie rękopisu. Przyczyną były trudne czasy reformacji<sup>170</sup>, które kazały czekać by jakikolwiek rękopis mógł być ogłoszony drukiem, a tym bardziej rękopis *Psalterza*. Autentyczne jednak zapotrzebowanie na przekład sprawiło, że praca ta szybko stała się popularna i rozchodziła się w odpisach, które — chociaż niełatwe do sporządzenia — obiegały społeczeństwo.

Wróbel nie doczekał wydania *Psalterza* drukiem. Spuścizną zajął się Andrzej Glaber z Kobyłina, *przerobił troszkę przekład w rękopis i wydał tekst Psalterza prozą*<sup>171</sup>. Przekład wydrukował Ungler w 1539 roku.

<sup>162</sup> Tamże, s. 6.

<sup>163</sup> Tamże, s. 7.

<sup>164</sup> Zob. Tamże.

<sup>165</sup> Tamże, s. 12.

<sup>166</sup> Zob. Tamże.

<sup>167</sup> Zob. Tamże, s. 18.

<sup>168</sup> Tamże.

<sup>169</sup> A. Brückner, Literatura religijna, jw., s. 34.

<sup>170</sup> Zob. J. Ptaśnik, Księgarze różnowiercy w Krakowie w XVI wieku, *Reformacja w Polsce* 1(1921), s. 43–50.

<sup>171</sup> W. Dziubek, jw., *AK* 31(1933), s. 30.

Zarówno Kossowska<sup>172</sup> jak i Brückner<sup>173</sup> stwierdzili, że ingerencja Glabera w tekst Wróbla była bardzo istotna, gdyż nie tylko *zmienił pisownię, formy, wysłowienia, nie tylko wciągnął pod tekst (...) noty, ale rozszerzył je*<sup>174</sup>. Wciągnięcie not do wnętrza psalmów niejako spowodowało „złanie się”, przemieszanie się do takiego stopnia, że trudno jest tu mówić o przekładzie dosłownym, a jedynie o jego parafrazie. Mimo, że tłumaczenie było pierwotnie dokonane z Wulgaty, brakuje mu ścisłości, jest wręcz swobodne, w wielu miejscach dowolne, znacznie odbiegające od tekstu łacińskiego. Jest to więc pierwszy *Psalterz*, który należy uważać za zupełnie nowy, niezależny, *zrywający wreszcie z uprzywilejowanym owym prastarym tekstem, który mimo ciągłych zmian i modernizacji do szesnastego wieku dotrwał*<sup>175</sup>.

Na popularność przekładu wskazują jego liczne wydania w najlepszych drukarniach Krakowa. Niewątpliwie powodzenie swoje zawdzięcza obfitemu komentarzowi, który czynił tę Księgę dostępną w swej treści wszystkim grupom społecznym, ponieważ — jak pisał Brückner — *pragnęły kobiety nasze nie tylko gołosłownego przekładu Psalterza, lecz przede wszystkim wykładu jego po polsku, objaśnienia jego tajemnic: o czym każdy Psalm mówi, dokąd się ściąga*<sup>176</sup>. Pierwsze wydanie przekładu ukazało się w maju 1539 roku.

#### b. *Psalterz Dawidów* Mikołaja Reja

*Psalterz Dawidów*<sup>177</sup>, którego przełożenia dokonał Mikołaj Rej, w początkach swego istnienia miał dwa wydania: tzw. *Psalterz Warszawski*, dłuższy czas znajdujący się w Petersburgu oraz *Psalterz Puławski* przechowywany wraz z całą biblioteką puławską w Muzeum Czartoryskich w Krakowie. Oba *Psalterze* dopełniające się wzajemnie wskazywały, iż są to wydania jednego i tego samego dzieła. Nie było to jednak oczywiste od samego początku. Brak daty oraz miejsca wydania w obu edycjach utrudniał ustalenie ich autora. Dopiero ręczny przypis w egzemplarzu puławskim pozwolił ustalić jego powstanie na wiek szesnasty. Wskazał on również, pośrednio, na autora — Mikołaja Reja<sup>178</sup>.

*Psalterz* Mikołaja Reja jest bardzo dowolną parafrazą wcześniejszej parafrazy autorstwa Jana Campensis, przyjaciela Dantyszka w 1534 roku sprowadzonego do Krakowa przez biskupa Tomickiego w charakterze nauczyciela hebraistyki<sup>179</sup>. Parafraza ta w znacznym stopniu odbiega od oryginału. Przestała być właściwie

<sup>172</sup> Zob. M. Kossowska, jw., s. 97.

<sup>173</sup> Zob. A. Brückner, *Literatura religijna*, jw., s. 37.

<sup>174</sup> Tamże.

<sup>175</sup> A. Brückner, jw., s. 42.

<sup>176</sup> Tamże, s. 32.

<sup>177</sup> „*Psalterz Dawidów*, który snadź jest prawy fundament wszystkiego pisma krześcijańskiego, teraz na nowo prawie na Polski język przełożon, acz nie jednakością słow, co być nie może, ale iż wždy położenie rzeczy w każdym wierszu według łacińskiego języka się zamyka”.

<sup>178</sup> Zob. S. Ptaszycki (wyd.), *Mikołaj Rej z Nagłowic. Psalterz dawidow (...)*, Petersburg 1901, s. VIII; A. Brückner, jw., s. 51; P. Chmielowski, *Historia literatury polskiej*, Lwów 1931, s. 220; M. Kossowska, jw., s. 127.

<sup>179</sup> Zob. S. Ptaszycki, jw., s. 178–180.

zbiorem psalmów o właściwościach poetyckich, a stała się prozą. Z tego też względu — jak zaznaczył Dziubek — straciła na wartości egzegetycznej i krytyczno-tekstycznej<sup>180</sup>.

Witkowska przekład Reja zaliczyła do *innowierczych*<sup>181</sup>. Kossowska po przeprowadzonych analizach umieściła go w ramach *niekonwencjonalnego katolicyzmu tłumacza*<sup>182</sup>. Brückner napisał, że z *Psalterza, z tekstu i modlitw jego bije głęboka religijność — nie naleciałość protestancka*<sup>183</sup>.

### c. *Psalmy Dawidowe* Pawła Milejewskiego

*Psalmy Dawidowe* Pawła Milejewskiego wydane zostały w Krakowie w 1587 roku staraniem drukarza Alexiusa Rodeciusa<sup>184</sup>. Nowo ogłoszone dzieło wydawca zadedykował *Annie Lasociney Łowczynej ziemie Lubuskiej, żonie Stanisława Spinka, z którego miłości nieobludnej małżeńskiej (stała się) panią dożywotnią w Wojciechowie*.

Z listu dedykacyjnego wynika, że *Psalterz* był już wcześniej rozpowszechniony w rękopisie<sup>185</sup>. Po dedykacji zamieszczona została *Przedmowa samego autora do czytelnika*, przedrukowana najprawdopodobniej z egzemplarzy już istniejących.

W dokonywaniu przekładu Milejewski dbał przede wszystkim o to, aby myśl psalmów oddać jak najwierniej, możliwie ściśle zachowując ich dosłowność. W miejscach trudniejszych jednak dla *lepszego wyrozumienia* rozszerzał je, a czasem *odmieniał*. Wszystkie te zabiegi usprawiedliwiał tym, że czyniąc tak, jedynie *naśladuje inszych ludzi w piśmie uczonych, którzy tej wolności w takowym przekładaniu używali*<sup>186</sup>. Spośród wielu zmian jakie autor wprowadził do swojej parafrazy, na uwagę zasługuje zastosowanie innego niż dotychczas układu psalmów, które pogrupował w grupy tematyczne.

Parafraza Milejewskiego stanowi bardzo dowolny przekład tekstu oryginalnego. Brakuje jej rytmiki, jest bardzo chaotyczna, z czego zdawał sobie sprawę sam tłumacz, gdy zwracał się do czytelnika: *jedno cię proszę, abyś pamiętał na to żem też ja człowiek, taką miarkę ducha mając którą mi Bóg wymierzył y takowego talentu używając jakiego mi Bóg zawierzył*<sup>187</sup>.

<sup>180</sup> Zob. W. Dziubek, jw., s. 271.

<sup>181</sup> Zob. A. Witkowska, jw., kol. 413–414.

<sup>182</sup> M. Kossowska, jw., s. 142.

<sup>183</sup> A. Brückner, jw., s. 59.

<sup>184</sup> P. Milejewski, *Psalmy Dawidowe na modlitwy chrześcijańskie przełożone*. Przydana jest k temu rozmowa o modlitwie y modlitwy ludzi świętych z Biblii wybrane. Roku 1587.

<sup>185</sup> Wnioskować o tym należy z tekstu drukarza Rodeciusa, który o Psalmach Milejewskiego pisał: „a baczę to iż się ich przedsię ludzie pobożni trzymają y o nich się pytają: Weźżalem w to z drugiej strony, żem jest tym rzemieślnikiem, który z starych y szwiotczalnych ksiąg nowe moge zrobić: y od zaginięcia ich ony zachować y z małej a ustawającej liczby wielką uczynię ony rozmnożyć” (P. Milejewski, jw., kol. 3).

<sup>186</sup> Tamże, kol. 6.

<sup>187</sup> Tamże.

d. *Psalterz Najświętszej Panny Mariey* św. Bonawentury

Parafraza *Psalterza* św. Bonawentury przełożona przez nieznanego tłumacza na język polski stanowi ewenement w tego rodzaju przekładach, jakie spotkać można w dziejach literatury religijnej. Jest ona adaptacją *Psalterza Dawidowego* do kultu maryjnego, a przeznaczona głównie dla żeńskich zgromadzeń zakonnych. Po raz pierwszy przekład ten został wydany w Polsce w 1624 roku w Warszawie i nosił tytuł: *Psalterzyk bagarodzice Najśw. Maryey Panny Polsk. Królestwa Patronki...* Inne wydanie, o wymiarach zgodnych z oryginałem łacińskim, ukazało się w roku 1651<sup>188</sup> pod tytułem: *Psalterz Najświętszej Panny Mariey S. Bonawentury, Zakonu Mniejszych, ś. kościoła Rzymskiego Kardynała, Biskupa Albaneńskiego, zacnego Doktora Kościelnego. A kosztem Wielebney Jey Mci Panny Elżbiety Plemieckiej ksieniewy Grudziąckiey, do przedrukowania podany i restaurowany. Z dozwoleniem Starszych. W Warszawie w druk. Piotra Elerta J.K.M. Typografa, Roku P. 1651.* Przekład poprzedził autor dedykacją w formie listu *Do Najświętszej Panny Mariey Tłumacz*<sup>189</sup>. Następnie w 215-stronicowym modlitewniku zawarte zostały psalmy, kantyki i modlitwy okolicznościowe przerobione na pieśni do Matki Bożej.

e. *Psalterz Dawidów* księdza Wojciecha Tytkowskiego

Wojciech Tytkowski ogłosił swój przekład pod tytułem: *Paraphrasis na Psalterz Dawidów Albo wykład psalmów dla tych, którzy psalmy odmawiają, krótko i jaśnie spisany. Na końcu przydany wykład Pieśni z Pisma ś. wybranych które kościół ś. w godzinach swych śpiewa. Przez X. Wojciecha Tytkowskiego Societatis Iesu Theologa. Z Poznaniu w Drukarni Kollegium Societatis Iesu. Roku Pańskiego 1688.*

Parafraza ta miała na celu uprzystępnienie *Księgi Psalmów* szerszym kręgom ludzi. Zamyśl ten wyraził autor we wstępie: *Wykładam tu każdy wiersz z osobna jako swym idą porządkiem, tak iż obaczywszy, który jest wiersz w Psalmie, którego wykładu potrzebujesz, do tegoż wiersza liczbą swą naznaczonego przyszedzszy, wykład zaraz tu mieć będziesz. Dlatego też dla łatwiejszego szukania, początku Psalmów Łacińskich przed Psalmami kładę, a po tym sumę Psalmu*<sup>190</sup>.

Tytkowski, niestety, nie trzymał się konsekwentnie swych założeń. Nie był w stanie przezwyciężyć trudności w zachowaniu pewnej autonomii, niezależności „sum” danego psalmu od innych. Autor w wielu przypadkach ograniczył się do wyjaśnienia sensu literalnego<sup>191</sup>, w ten sposób, że „suma” jego stawała się komentarzem na podobieństwo dzieł Wróbla i Reja. Zamiast podręcznika wykładającego treść *Psalmów* Tytkowski wykonał ich parafrazę<sup>192</sup> — opowiadanie wręcz treści *Psalmów* w sposób często bardzo dowolny.

<sup>188</sup> 7,5×12,5 cm.

<sup>189</sup> *Psalterz Najświętszej Panny Mariey...*, s. 1–3.

<sup>190</sup> Podaję za: M. K o s s o w s k a, jw., s. 242.

<sup>191</sup> Zob. Tamże, s. 244.

<sup>192</sup> Zob. Tamże, s. 253.

f. *Psalmy Dawidowe* księdza Bazylego Grodzickiego

Za podstawę wykonania przekładu *Psalterza*<sup>193</sup> Grodzicki obrał wersję włoską tej księgi, która z kolei za swoje źródło miała tekst francuski. Motywem, jakim kierował się autor przekładu przy wyborze tego właśnie języka był brak zaufania do przekładów z hebrajskiego czy łaciny, które określił jako *w wielu miejscach ciemne i nawet uczonym osobom do zrozumienia trudne*<sup>194</sup>.

Grodzicki mając świadomość, że psalmy są modlitwami, którymi wierzący *uwielbiają Boga, i swoje przedkładają prośby (...) w dzień i w nocy, i do zakończenia świata*, postanowił dać modlącym się tekst jak najbardziej jasny i zrozumiały<sup>195</sup>. Aby całość mogła sprostać położonym weń oczekiwaniom zaopatrzył przekład w komentarz objaśniający przy każdym psalmie. Usunął łacińskie tytuły psalmów, pozbawił je podziału na wiersze i zastąpił je układem stroficznym. Kossowska stwierdziła, że parafraza ta — mimo wielu przeróbek — nie straciła *rysów stylu biblijnego, jego rytmu, składni, w miarę możliwości zachowano nawet dosłowność leksykalną*<sup>196</sup>.

g. *Księga Psalmów* księdza Mikołaja Biernackiego

W roku 1937 ukazał się drukiem przekład księdza Mikołaja Biernackiego, profesora Łódzkiego Seminarium Duchownego. Praca ta została doprowadzona do skutku po długoletnich studiach<sup>197</sup>. Ostateczne przygotowanie do druku nastąpiło w czasie od stycznia do marca 1935 roku. W przekładzie swoim autor starał się przede wszystkim o jego jasność, praktyczność, gdzie czytelnik nie będzie potrzebował się odrywać od psalmów w celu szukania komentarza. Dla przejrzystości tekstu Biernacki unikał wszelkich wyrażeń i obrazów drastycznych; dla lepszego zrozumienia posługiwał się parafrazą, jak też w treści tekstu umieszczał wyjaśniający komentarz stanowiący z pozostałą częścią psalmu jedną całość<sup>198</sup>.

Biernacki poprzez czynione wyjaśnienia bardzo obszernie rozbudował psalmy czyniąc z nich bardziej komentarz aniżeli ścisły przekład. Podkreślił to dobitnie W. Gronkowski pisząc o powyższym przekładzie jako nie grzeszącym ścisłością i dokładnością, a przez to będącym po prostu parafrazą<sup>199</sup>.

<sup>193</sup> Krótki wykład Psalmów dawidowych tłumaczonych porządkiem, jakim po sobie następują, z ich właściwym i literalnym znaczeniem; tudzież z treścią każdego Psalmu. Z Francuzkiego na Włoski, a z Włoskiego na Polski przełożony przez X. Bazylego Popiela, P. Grodzickiego, Warszawa 1806.

<sup>194</sup> Tamże, Przedmowa.

<sup>195</sup> Zob. Tamże.

<sup>196</sup> M. Kossowska, jw., s. 256.

<sup>197</sup> M. Biernacki, *Księga Psalmów oraz Pieśni nad Pieśniami*, nowy przekład według Wulgaty i tekstu hebrajskiego polskie nowe wydanie (z parafrazą miejsc trudniejszych w tekście i komentarzem), Łódź 1937, s. 8.

<sup>198</sup> Zob. Tamże, s. 9.

<sup>199</sup> Zob. M. Biernacki, *Księga Psalmów*, jw., Rec. ks. W. Gronkowski, AK 40(1937), s. 213–214.

## 2. Parafrazy poetyckie

a. *Psalterz* Jakuba Lubelczyka

*Psalterz* Jakuba Lubelczyka wydany został w 1558 roku w Krakowie<sup>200</sup>. Jest on pierwszą poetycką parafrazą w języku polskim. Przekład jego jest dziełem typowo reformacyjnym, zawierającym w sobie uczucia „jadu” będącego owocem wcale nie ukrywanej nienawiści wyznaniowej uwidocznionej zwłaszcza w jego przedmowie<sup>201</sup>. Parafrazę swą zadedykował autor *Jaśnie wielmożnemu Panu Łukaszowi Grabi z Gorti, wojewodzie Brzeskiemu*, przedstawiając się jednocześnie jako *mały i mało znaiomy służebnik*<sup>202</sup>. Dedykując tę pracę wyraził nadzieję, że przychylna ocena niewątpliwie pomoże *Psalterzowi* zdobyć popularność wśród ludzi wszystkich stanów<sup>203</sup>. W dokonywaniu parafrazy Lubelczyk nie posługiwał się językiem oryginalnym, gdyż — zauważył to Dziubek — nie powoływał się on na język hebrajski czy też grecki, lecz jedynie miejsca trudniejsze dowolnie uzupełnił, dbając bardziej o rym wiersza aniżeli o jego dosłowność<sup>204</sup>. Pierwsze wersety psalmów poeta zaopatrzył w zapis nutowy, oraz komentarz, który zamieścił na marginesie.

b. *Psalterz Dawidów* Jana Kochanowskiego

[...] między wszystkimi, którzy *Psalterz na Polski język przekładali najosobliwiej i najszcześliwiej sprawił to on przedni poeta Polski Jan Kochanowski*<sup>205</sup>. Takie słowa przytoczył Maciej Rybiński w Przedmowie do czytelnika zamieszczonej na początku zrobionego przez siebie przekładu. Sam Kochanowski dumny ze swego dzieła pisał: *I wdarłem się na skalę pięknej Kaliopy*.

*Gdzie dotychczas nie było znaku polskiej stopy.*

Jan Kochanowski przystępując do pracy miał możliwość korzystania z bardzo wielu pomocy, zarówno tłumaczeń łacińskich jak i tekstów oryginalnych, a także przekładów polskich. Wśród nich najważniejszymi były łacińskie parafrazy: Campensisa, Buchananana, Pagnina czy Flaminiusa, a także polskie przekłady: *Biblii* Leopolda, Brzeskiej, Budnego, Lubelczyka i Wróbla<sup>206</sup>. Spośród tych przekładów, niewątpliwie najważniejszą rolę odegrała łacińska parafraza Szkota George'a Buchananana wydana w 1566 roku, o której sam Kochanowski pisał, iż jest to

<sup>200</sup> *Psalterz* Dawida onego świętego a wieczney pamięci godnego Króla y Proroka: teraz nowo na piosneczki po Polsku przelożony y według Żydowskiego rozdziału na pięćdziesiąt ksiąg rozdzielony. A dla lepszego zrozumienia są przydane Argumenta y annotacye, to iest, trociuchne wypisane, iżby wiedzyli ci co go używać będą, czy który Psalm w sobie zamyka. Też dał łacniejszego znalezienia, reyster wszystkich Psalmów na końcu iest przydany. W Krakowie u Mathysa Wirzbięty. Roku od wcielenia Syna Bożego 1558.

<sup>201</sup> Zob. Tamże, k. 4.

<sup>202</sup> Tamże, k. 2.

<sup>203</sup> Zob. Tamże.

<sup>204</sup> Zob. W. Dziubek, jw., s. 271.

<sup>205</sup> M. Rybiński, *Psalmy Dawidowe*, Gdańsk 1619, Przedmowa.

<sup>206</sup> Zob. J. Chmiel, *Jana Kochanowskiego lektury biblijne*, RBL 6(1984), s. 504.

najznakomitsza *łacińska wersja poetycka psalterza*<sup>207</sup>. Mimo jednak wielkiego szacunku poety z Czarnolasu do buchananowskiej parafrazy, nie można stwierdzić, by to w jakiś sposób zniewoliło Kochanowskiego. Mimo poważnych zapożyczeń należy zauważyć, że nie trzymał się go niewolniczo, przeciwnie, wykazywał więcej niż Buchanan *rozumienia swoistości kształtu artystycznego psalmów*, a przez to stał się bliższy oryginalnej myśli psalterza od wielbionego przez poetę łacińskiego wzoru<sup>208</sup>.

Wiktor Weintraub stwierdził, że Kochanowski nie korzystał z tekstów oryginalnych<sup>209</sup>. Odmienny pogląd wyraził ks. Jerzy Chmiel<sup>210</sup>, który dodał, że mógł to być tekst wielojęzyczny, bo przecież Kochanowski raczej nie korzystał wprost z tekstu hebrajskiego<sup>211</sup>. Na tekst hebrajski jako źródło tłumaczenia wskazał Jerzy Ziomek<sup>212</sup>. Kossowska biorąc pod uwagę biegłą znajomość języków klasycznych poety, jak również sytuację wyznaniową w owych czasach wskazała na tekst łaciński, jak również na inne teksty i komentarze<sup>213</sup>.

Jak Kochanowski przekład swój zadeedykował mecenasowi swojej twórczości — biskupowi krakowskiemu — Piotrowi Myszkowskiemu, jako wotum wdzięczności. Pierwsze wydanie ukazało się w roku 1579. Wznowiony był w 1583. Do roku 1641 miał już 25 wydań<sup>214</sup>.

*Psalterz*, jak chyba żaden inny w tym okresie, był wybitnie pozawyznaniowy<sup>215</sup>. Zdecydowało to o tym, że wspaniały pomnik starohebrajskiej literatury zdobył powszechne uznanie, a psalmy śpiewano w Polsce przez wieki w kościołach katolickich i zborach protestanckich<sup>216</sup>.

### c. *Psalmy Dawidowe* Macieja Rybińskiego

*Psalterz* Macieja Rybińskiego wydany po raz pierwszy w 1605 roku stał się tym w środowisku protestantów, czym była parafraza Kochanowskiego dla katolików. Powstanie tego dzieła poeta motywował nie najlepszą sytuacją religijną jaka zapanowała w tym czasie i właśnie *dla tych przyczyn cały Psalterz położon (był)*<sup>217</sup>. Wybór *Psalterza* jako narzędzia do poprawy złej sytuacji Rybiński uznał za najsłuszniejszy, ponieważ chodziło mu przede wszystkim o to, by *wszyscy jak najpoważniej, y iako może być w największej zgodzie (...), iednym sercem y iednym głosem Pana Boga chwalili*<sup>218</sup>. Ponadto liczne tłumaczenia dokonywane poza

<sup>207</sup> W. Weintraub, O poezji religijnej Jana Kochanowskiego, w: *Polska liryka religijna* (Praca zbiorowa pod red. S. Sawickiego), Lublin 1983, s. 49.

<sup>208</sup> Zob. Tamże, s. 52.

<sup>209</sup> Zob. Tamże, s. 49.

<sup>210</sup> Zob. J. Chmiel, jw., s. 504.

<sup>211</sup> Zob. Tamże, s. 504–505.

<sup>212</sup> Zob. J. Kochanowski, *Psalterz Dawidów* (oprac. J. Ziomek), Wrocław 1960, s. CVII.

<sup>213</sup> Zob. M. Kossowska, jw., s. 305.

<sup>214</sup> Zob. Tamże, s. 311.

<sup>215</sup> Zob. Tamże.

<sup>216</sup> Zob. J. Krzyżanowski, *Dzieje literatury polskiej*, Warszawa 1979, s. 85.

<sup>217</sup> *Psalmy dawidowe* przekładania X. Macieja Rybińskiego na melodie psalmów francuskich urobione..., Gdańsk 1619, Przedmowa.

<sup>218</sup> Tamże. Autor do czytelnika.



granicami stały się poważnym bodźcem do tego by Rybiński również *do tej prace (się) rzucił...*<sup>219</sup>.

Zanim parafraza ujrzała światło dzienne przeszła wnikliwą cenzurę Jana Turnowskiego, *zasłużonego doradcy zborów ewangelickich*. Tym sposobem *Psalterz tam gdzie było trzeba w słowach i rytmiech rozsądnie poprawiony, a z tekstem żydowskim conformowany* przekazany został w *używaniu*<sup>220</sup>. Maciej Rybiński w powstanie niniejszego przekładu włożył wiele wysiłku. Układany do gotowych już melodii wymagał niejako podwójnej pracy. Z tego też powodu translacja ta wypadła mniej korzystnie niż gloryfikowany przez Rybińskiego *Psalterz Kochanowskiego*<sup>221</sup>. Kossowska analizując tekst przekładu Rybińskiego i porównując go z parafrazą Kochanowskiego zauważyła względem tego drugiego wiele zależności, cech wspólnych. Stwierdziła, że protestancki tłumacz nie tylko ogranicza się do wzoru francuskiego, lecz dokonuje zapożyczeń leksykalnych i składniowych od polskiego poety<sup>222</sup>. Trudno się temu dziwić, gdy znany jest pogląd Rybińskiego o katolickim tłumaczeniu jako *najosobliwszym i najszcześniejszym*<sup>223</sup>.

#### d. *Psalterz Dawida* Franciszka Karpińskiego

Przeład Franciszka Karpińskiego został wydany w drukarni Karmelitów Bosych pod tytułem: *Psalterz Dawida na wiersz polski przetłumaczony przez Franciszka Karpińskiego. Za pozwoleniem Zwierzchności w Berdyczowie 1826*<sup>224</sup>. Na początku przekładu Karpiński zamieścił dedykację do *Jaśnie Oświeconego Xiążęcia IMCI Michała Poniatowskiego Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego Prymasa i Pierwszego Xiążęcia* o następującej treści: *Świecę, którą na Ołtarz boży zrobiłem, Narodu polskiego Arcykapłanowi przynoszę. Części, z których zlepią jest, były najczystsze, i tylko w ręku moim zbrukane; ale robotnik, jak owa ewangeliczna babka, chociaż dwa drobne pieniądze na kościół daie, spodziewa się, że laskawie przyjęty będzie, bo szczerze ofiarował*<sup>225</sup>.

Do pomocy w tłumaczeniu poeta korzystał z najlepszych edycji: *gdzie w konfrontowaniach z Greckim i Hebrajskim językiem, w przytoczeniach różnych wersji i zrozumienia Ojców Świętych, (szukał) drogi poznania jednego i drugiego sensu Psalmisty*<sup>226</sup>.

W dalszej części swojej Przedmowy wspomina parafrazę Kochanowskiego, wobec której podejmuje bardzo ostrą krytykę. Za przetłumaczone w sposób niezrównany uważa tylko kilka psalmów, które też z niewielkimi tylko poprawkami przeniósł do swego zbioru. Karpiński chce w ten sposób ukazać wyższość swego przekładu nad parafrazą wielkiego poprzednika. Z przeprowadzonej jednak przez

<sup>219</sup> Tamże.

<sup>220</sup> Tamże. Przedmowa.

<sup>221</sup> Zob. Tamże.

<sup>222</sup> Zob. M. Kossowska, *iw.*, s. 25.

<sup>223</sup> Zob. *Psalmi Dawidowe*. Przedmowa.

<sup>224</sup> Weześniejsze wydanie było w 1806. Korzystam z wydania z roku 1826.

<sup>225</sup> F. Karpiński, *Psalterz Dawida*, *iw.*, Dedykacja.

<sup>226</sup> Tamże.

Kossowską analizy wynikało zupełnie coś innego. Stwierdziła ona, że Karpiński w wielu miejscach zapożyczył się od Kochanowskiego i Franciszka Dionizego Książczaka wcale się do tego nie przyznając. Co prawda w Przedmowie Karpiński wspomina, że Książczak *blisko trzydziestu Psalmów po Psalmie w liczbie setnym przetłumaczył, i dokończenie pracy mojej przyspieszył*, jednak zapożyczenia te były znacznie większe<sup>227</sup>.

#### e. *Psalterz Dawidowy* Kazimierza Bujnickiego

*Psalterz Dawidowy przełożony wierszem polskim przez Kazimierza Bujnickiego*, został wydany nakładem własnym w Toruniu 1878 roku. Bujnicki powstanie swego przekładu motywował tym, iż chce *przy pomocy nowych komentarzy oddać wiernie myśl zawartą w tych mianowicie miejscach tekstu, które dla dwóch tamtych tłumaczy (Kochanowskiego i Karpińskiego, przyp. autor) były do zrozumienia niepodobne*. Dokonanie swego dzieła wierszem uzasadnił tym, że psalmy są *to pieśni, a przeto podług prawideł wpływających z natury języka polskiego należą do poezji wierszowanej*<sup>228</sup>.

W swojej parafrazie Bujnicki starał się dogłębnie wnikać we wszystkie funkcje wyrazu użytego do budowy tekstu. Nie pomijał w tej pracy nawet najdrobniejszych elementów językowych, jak partykuły czy spójniki. Szedł tu wiernie za Hieronimem, który w jednym ze swych listów wypowiadał się, że w tłumaczeniu Pisma Świętego jest bardzo dokładny, bo w tej księdze nawet miejsce wyrazu w zdaniu też coś oznacza<sup>229</sup>.

#### f. *Psalmy Dawida* księdza Kazimierza Buczkowskiego

*Psalmy Dawida na język polski wierszem przełożone przez księdza Kazimierza Buczkowskiego proboszcza w Górze Ropczyckiej* zostały wydane nakładem autora w Krakowie w 1884 roku i dedykowane *Jego Excelencji Jaśnie Wielmożnemu Najprzewielebniejszemu Arcypasterzowi (...) Księdzu Biskupowi Tarnowskiemu Józefowi Alojzemu Baronowi Pukalskiemu*.

Księga została poprzedzona Wstępem podzielonym na pięć części traktujących o roli literatury hebrajskiej w czasach przedchrześcijańskich, psalmach i ich polskich przekładach. Porównanie Psalmu 91 z mistrzowskim przekładem Jana z Czarnolasu wykazuje większą wierność względem tekstu oryginalnego jak również trafność w oddawaniu myśli na korzyść Buczkowskiego.

<sup>227</sup> Zob. M. Kossowska, jw., s. 262–276.

<sup>228</sup> Tamże, s. XXIII–XXIV.

<sup>229</sup> Zob. M. Kossowska, jw., s. 281.

g. *Psalterz* księdza Jana Wiśniewskiego

Zanim ukazał się *Psalterz* Jana Wiśniewskiego w formie książkowej wcześniej poszczególne jego psalmy drukowane były w *Polaku Katolickim*, gdzie spotkały się z ogólnym uznaniem. Zachęcony tym Wiśniewski w roku 1917 wydał cały zbiór<sup>230</sup>.

*Psalterz* ten — jak zaznaczył autor — nie ma pretensji być dosłownym tłumaczeniem *wielkich, natchnionych pieśni, lecz raczej łatwym popularnym wyjaśnieniem ich treści*<sup>231</sup>. Tłumacz o swoim przekładzie wyrażał się bez emocji i stwierdził, że jest skromny i bezpretensjonalny, po prostu *wolny przekład*<sup>232</sup>. Oddając go w ręce czytelnika wyraził nadzieję, że *nie jedno serce polskie, odmawiając psalmy, znajdzie w cierpieniach ludu izraelskiego własnej ojezycznej cierpienie, znajdzie w psalmach modlitwę o miłosierdzie Boże, o zmiłowanie dla kraju*<sup>233</sup>. Przekład ten z pewnością nie jest tłumaczeniem ścisłym, ale za to jakże *szczerą a piękną parafrazą o dobrze uchwyconej treści a udatnej formie. W słowach prostych a zarazem melodyjnych, niewyszukanych a jednocześnie barwnych i obrazowych oddaje myśl oryginału*<sup>234</sup>. To popularne — według autora — wyjaśnienie treści psalmów jest zdecydowanie udanym dziełem poetyckim.

h. *Księga Psalmów* księdza Adolfa Tymczaka

*Psalm*<sup>235</sup> Adolfa Tymczaka powstały w szczególnych okolicznościach. W czasie wojny pozbawiony wszelkich pomocy naukowych oraz możliwości pracy naukowej, mając przy sobie jedynie *Brewiarz Rzymski* w nim znajduje ukojenie serca. Odkrył jakby na nowo piękno tej modlitwy. Chcąc podzielić się tą nową radością, zapragnął treść *Psalterza* przekazać innym ludziom, szerszym kręgom czytelników, co też zrealizował dokonując poetyckiej parafrazy tej księgi<sup>236</sup>.

Tłumaczenie to ma tę zaletę, że jest możliwie ścisłe, zbliżone do pierwowzoru bardziej, aniżeli inne tego rodzaju przekłady. Ks. Adolf Tymczak jako teolog zwracał szczególną uwagę na to, by dzieło jego nie odbiegało za bardzo od tekstu oryginalnego<sup>237</sup>. Forma, język i styl przekładu stoją na bardzo wysokim poziomie. Tymczak starał się urozmaicić tłumaczenie zmianą schematu stroficzego, a forma wierszowa harmonizuje z nastrojem oryginału<sup>238</sup>. Przekład ten stanowi niewątpliwie miłą i pożyteczną lekturę, zwłaszcza dla tych wszystkich, którzy rozumieją ducha modlitwy pięknych i starych pieśni *Psalterza*<sup>239</sup>.

<sup>230</sup> Zob. J. Wiśniewski, *Psalterz*. *Wolny Przekład*, Radom 1917.

<sup>231</sup> Tamże, Wstęp.

<sup>232</sup> Tamże.

<sup>233</sup> Tamże.

<sup>234</sup> J. Arcab, *iw.*, s. 349.

<sup>235</sup> *Księga Psalmów i Pieśni Brewiarzowe*. Przełożył wierszem według nowego przekładu łacińskiego z 1945 roku ks. dr Adolf Tymczak. Nakładem ks. J. Dąbrowskiego w Seminarium polskim im. ŚŚ. Cyryla i Metodego w Orchard Lake, Detroit 1947.

<sup>236</sup> Zob. Tamże, s. 9-14.

<sup>237</sup> Zob. J. Kruszyński, *iw.*, s. 98-99; Zob. też A. Tymczak, *Księga Psalmów i Pieśni Brewiarzowe*, Detroit 1947. *Rec. Ks. S. Styś, RTK* 1(1949), s. 374-397.

<sup>238</sup> Zob. S. Jerszyna, *Dodatek*, w: *Księga Psalmów*, *iw.*, s. 419-421.

<sup>239</sup> Zob. J. Kruszyński, *iw.*, s. 99.

Całość wydania została poprzedzona przedmową, a w niej zamieszcza omówienie charakteru oraz znaczenia religijnego i liturgicznego psalmów, ich genezę jak też motywuje powstanie niniejszego przekładu. We Wstępie autor zamieścił wiadomości na temat psalmów, ich treści i walorów poetyckich. Kolejne części zbioru to *Psalmy* i siedemnaście hymnów brewiarzowych.

#### i. *Psalterz poetycki* s. Jadwigi Stabińskiej

Przekład<sup>240</sup> zadedykowała autorka tym, *którzy miłują Słowo Boże*. Nie jest to tłumaczenie naukowe psalmów. Stanowi ono raczej ich omówienie, dowolną przeróbkę poetycką, która jedynie w zarysie oddaje tekst oryginalny, szokując nawet chwilami ciekawą myślą i interpretacją. Podstawą dla niniejszej parafrazy stały się *Psalmy* w opracowaniu P. Galińskiego i M. Skwarnickiego, z którego zaczerpnięte zostały również nagłówki. Autorka zaznaczyła we Wstępie że *jedyną ambicją tak pojętego Psalterza* (było) *zbliżenie Czytelnika do Słowa Bożego, rozmyślanie go w nim*<sup>241</sup>. W tym celu Stabińska poddała także *schrystianizowaniu* psalmy zlorzeczące, których treść przystosowała do sytuacji życiowej współczesnego człowieka. Istotnym nowym elementem parafrazy jest *uzupełnienie Psalterza dalszymi danymi Biblii o temacie*<sup>242</sup>.

W dziejach tłumaczeń i opracowań parafrazowanych *Psalterz Poetycki* Stabińskiej stanowi jedyny przekład dokonany przez kobietę. Ich dotychczasowa rola ograniczała się raczej do inicjowania takich przedsięwzięć. Przyznać trzeba, że debiut ten jest udany. Całość dzieła bowiem stoi na wysokim poziomie artystycznym, przede wszystkim jednak daje on nowe spojrzenie na *Księgę Psalmów* jako ciągle nie zbadane i zarazem niewyczerpane źródło natchnień.

## ZAKOŃCZENIE

W artykule przedstawiono w zarysie dzieje przekładu *Psalterza* na język polski od początków jego dokonywania do czasów najnowszych. Zagadnienie to przeanalizowano w dwóch nurtach. Oddzielnie zajmowano się tłumaczeniami dosłownymi *Księgi Psalmów* i oddzielnie jego parafrazami. Przekłady dosłowne ze względu na czas powstania rozmieszczono w dwóch okresach czasowych. W nich z kolei wyodrębniono podział spowodowany przynależnością konfesyjną przekładów. *Psalterzowe* parafrazy rozgraniczono na dokonane prozą oraz poetyckie.

Blisko 50 tłumaczeń powstałych na przestrzeni kilkuset lat i liczne ich wznowienia wskazały na znaczącą rolę, jaką odegrały w życiu ludzi wierzących, którzy księgę tę uważali za najdoskonalszą formę modlitewnika.

W pierwszym okresie, tzn. od wieku XIII do początku XVII powstało 11 przekładów polskojęzycznych o charakterze dosłownym. Do czasów obecnych

<sup>240</sup> J. Stabińska, *Psalterz Poetycki*, Kraków 1986.

<sup>241</sup> Tamże, s. 8.

<sup>242</sup> Tamże, s. 126–127.

przetrwowało 9, w tym 6 katolickich i 3 protestanckie, z tego 2 rękopisy i 7 wydanych drukami.

Zapotrzebowanie na tłumaczenia wierne oryginałowi i jednocześnie zrozumiałe dla ogółu spotęgowało się w okresie reformacji. W tym też czasie między stroną katolicką i protestancką wytworzyła się atmosfera rywalizacji o dokonanie przekładu *Biblii*, tak więc i psalterza, możliwie najlepszego. Po wielu zmaganiach zarówno kościół katolicki jak i wspólnota protestancka dały swoim wyznawcom tłumaczenia, które na długie wieki stały się — urastając do rangi „wzorów” — ich najlepszymi przekładami co jakiś czas tylko wznawianymi, w nieznacznym stopniu poprawianymi, uwspółcześnianymi. Były to epokowe dzieła: *Biblia Gdańska* oraz *Biblia Jakuba Wujka*.

Do pierwszej połowy XIX wieku zarówno katolicy jak i protestanci poprzestawali jedynie na przedrukowywaniu wciąż jeszcze „wzorcowych przekładów” z XVI i XVII wieku.

Przełom nastąpił w drugiej połowie XIX stulecia, kiedy to obok troski o przystosowanie szaty językowej przekładu do czasów współczesnych pojawiła się również dążenie do jak najwierniejszego oddania myśli, już nie tylko tekstu łacińskiego, ale przede wszystkim hebrajskiego oryginału. Okres ten, stanowiący niejako „drugi etap” intensywnej pracy nad dokonywaniem przekładów dosłownych, zaowocował w 2 tłumaczenia dla środowiska żydowskiego, 2 przekłady protestanckie oraz 15 translacji katolickich.

Jako nurt odrębny w dziejach przekładu *Psalterza* potraktowano jego parafrazy. Od roku 1539, w którym pojawił się parafrazowany *Złotarz Dawidów* Wróbla, do roku 1986, kiedy wydany został *Psalterz Poetycki* J. Stabińskiej powstało w sumie 16 przekładów, w tym 9 poetyckich i 7 prozą. Z *Psalterzy* poetyckich 7 to tłumaczenia katolickie i 2 protestanckie. Wśród parafraz dokonanych prozą, katolickich było 6, protestanckich tylko 1. Najwybitniejszymi wśród nich były: *Psalterz* Jana Kochanowskiego oraz *Psalmy Dawidowe* Macieja Rybińskiego. Te dwa dzieła w dziedzinie parafrazy odegrały podobną rolę jaką *Biblia Wujka* i *Gdańska* w dziedzinie przekładów dosłownych.

Na podstawie zebranego materiału źródłowego, obejmującego całość tłumaczeń ścisłych i parafraz *Psalterza*, w sposób jasny ukazano, iż zdecydowaną przewagę w ich dokonywaniu na język polski posiadli tłumacze katolicy. Równorzędną rolę odegrały w tym dziele osoby zarówno duchowne jak i świeckie. Kierowano się różnymi motywacjami. Duchowni mieli przede wszystkim to na celu, by dać wiernym nowy „podręcznik” do modlitwy. U pisarzy i poetów ważną rolę odgrywały względny czysto estetyczne. *Psalterz* był przez nich traktowany jako wybitny utwór poetycki.

Przedstawione wyżej przekłady dosłowne *Psalterza* oraz jego parafrazy, usystematyzowane według określonych kryteriów, w zarysie opisane, mogą stanowić materiał źródłowy dla badań bardziej szczegółowych i wyczerpujących.

## PSALTERÜBERSETZUNGEN IN POLNISCHE SPRACHE

## ZUSAMMENFASSUNG

Im vorliegenden Artikel wurde die Geschichte der Psalterübersetzung in polnische Sprache vom Anfang der Arbeit an bis zur neuesten Zeit im Abriß dargestellt. Dieses Problem wurde in zwei Strömungen analysiert. Man beschäftigte sich getrennt mit wortgetreuen Übersetzungen des Psalmenbuches, sowie mit seiner Paraphrasen. Die wortgetreuen Übersetzungen wurden rücksichtlich ihrer Entstehungszeit in zwei Zeitperioden geordnet, in denen man die Gliederung unterscheidet, die durch Konfessionszugehörigkeit der Übersetzungen verursacht wurde. Die Psalterparaphrasen gliedert man in die in Prosa und die in Versen geschaffenen.

Beinahe 50 Übersetzungen, die im Laufe einiger Jahrhunderten entstanden sind, und ihre zahlreichen Erneuerungen weisen auf die bedeutsame Rolle hin, welche sie im Leben der gläubigen Menschen spielten, für die dieses Buch als die vollkommenste Gebetbuchform galt.

In der ersten Periode, d.h. von 13. Jh. bis zum Anfang des 17. Jh. entstanden 11 polnischsprachige, wortgetreue Übersetzungen. Bis heute sind 9 erhaltengeblieben, darin 6 katholische und 3 protestantische. Es sind 2 Manuskripte und 7 in Druck herausgegebene Psalmenbücher.

Der Bedarf an den originaltreuen und gleichzeitig für die Allgemeinheit verständlichen Übersetzungen vergrößerte sich in Zeit der Reformation. Auch in dieser Zeit entstand zwischen der katholischen und protestantischen Seite die Rivalitätsatmosphäre um die möglichst beste Vollbringung der Bibelübersetzung, hiermit der Psalterübersetzung. Nach vielen Anstrengungen gaben sowohl die katholische Kirche, als auch die protestantische Gemeinde ihren Bekennern die Übersetzungen, die für lange Jahrhunderte als ihre besten Übertragungen galten. Sie bekamen sogar den Rang „der Muster“, die nur ab und zu erneuert, in kleinem Grad korrigiert und aktualisiert wurden. Es waren die Epochenwerke: die *Danziger Bibel (Biblia Gdańska)* und die *Bibel* von Jakob Wujek.

Bis zur ersten Hälfte des 19. Jh. begnügten sich sowohl die Katholiken, als auch die Protestanten nur mit Überdrucken der noch *Musterübertragungen* aus den 16. und 17. Jh.

Zum Durchbruch kam in der zweiten Hälfte des 19. Jh., als neben der Sorge um die Anpassung der Übersetzungssprache zur heutigen Zeit auch das Streben nach der treuesten Gedankenwiedergabe entstand. Es handelte sich nicht nur um den lateinischen Text, sondern vor allem um das hebraische Original. Diese Periode, die gewisse „zweite Etappe“ der intensiven Arbeit an der Übertragung war, gab 2 Übersetzungen für die jüdische Umwelt, 2 protestantische Übersetzungen und 15 katholische Translationen.

Als getrennte Strömung in der Geschichte der Psalterübertragung wurden Psalters Paraphrasen betrachtet. Seit Jahre 1539, in dem paraphrasierter *Żoltarz* von Wróbel erschien, bis 1986, in dem *Psalterz Poetycki (Poetischer Psalter)* von J. Stabińska herausgegeben worden ist, entstanden im allgemeinen 16 Übertragungen, 9 in Versen und 7 in Prosa. Unter den poetischen Psaltern gab es 7 katholische und 2 protestantische. Unter den in Prosa geschaffenen Paraphrasen gab es 6 katholische und nur 1 protestantische. Die hervorragendsten darunter waren: *Psalter* von Jan Kochanowski und *Davids Psalmen* von Maciej Rybiński. Die beiden Werk spielten auf dem Gebiet der Paraphrase eine ähnliche Rolle wie die *Bibel* von Wujek und *Danziger Bibel* auf dem Gebiet der wortgetreuen Übertragungen.

Aufgrund des gesammelten Quellenstoffes, der die Gesamtheit der wortgetreuen Übersetzungen und der Psalterparaphrasen enthält, ergibt sich, daß die katholischen Übersetzer

auf dem Gebiet der geschaffenen Übertragungen in der Überzahl sind. Gleichwertige Rolle hatten hier sowohl die geistlichen, als auch die weltlichen Personen. Sie wurden von verschiedenen Motiven gesteuert. Die Geistlichen hatten als Ziel, den Gläubigen ein neuer *Gebetlehrbuch* zu geben. Bei den Schriftstellern und Dichtern waren die rein ästhetischen Gründe am wichtigsten.

Die oben dargestellten wörtlichen Psalter Übersetzungen sowie seine Paraphrasen, worden sind die im Abriß beschrieben, können ein reicher Quellenstoff für genauere und ausführliche Untersuchungen sein.